

Księga Wyjścia

Rozdział 1

1. Oto imiona synów Izraela przybyłych do Micraim. Z Jakóbem weszli, każdy ze swoim domem: 2. Reuben, Szymeon, Lewi i Jehuda; 3. Issachar, Zebulun i Benjamin; 4. Dan, Naftali, Gad i Aszer. 5. Zaś wszystkich dusz, które wyszły z biodra Jakóba, było siedemdziesiąt dusz; a Josef był już w Micraim. 6. I Josef umarł, a także wszyscy jego bracia oraz całe to pokolenie. 7. A synowie Izraela rozplenili się, rozrodzili, rozmnożyli, wielce się wzmocnili oraz napełniła się nimi ziemia Goszen. 8. Powstał też nad Micraim nowy król, który nie znał Josefa. 9. I powiedział do swojego ludu: Oto lud synów Izraela stał się dla nas zbyt liczny i silny. 10. Mądrze z nim postąpmy, aby się nie rozmnożył; bo gdyby przyszła wojna i on przyłączy się do naszych nieprzyjaciół, będzie walczył przeciwko nam oraz ujdzie z tej ziemi. 11. Zatem ustanowił nad nim nadzorców robocizny, aby go dręczyli ciężkimi robotami. To on zbudował miasta na zapasy dla faraona Pithom i Raamses. 12. Ale im bardziej go udręczali, tym bardziej się rozmnażał i tym bardziej rozrastał; zatem się zatrwóżyli z uwagi na synów Izraela. 13. I Micrejczycy srogo ujarzmili synów Izraela. 14. Zaś ich życie czynili gorzkim, ciężką robotą przy glinie, ceglach i wszelkiej pracy na polu, przy której bez litości ich ujarzmiali. 15. Król Micraim powiedział też do ebrejskich położnych, z których imię jednej to Szyfra, a imię drugiej Pua, 16. mówiąc: Gdy będziecie przy porodach Ebrejek, uważajcie na krzesło porodowe; jeśli to syn zabijcie go, a jeżeli córka niechaj zostanie żywa. 17. Ale położne obawiały się Boga i nie czyniły tak, jak im powiedział król Micraim, lecz zostawiały dzieci przy życiu. 18. Więc król Micraim wezwał położne oraz do nich powiedział: Czemu to uczyniłyście i zostawiacie dzieci przy życiu? 19. Zaś położne powiedziały do faraona: Dlatego, że Ebrejki nie są takie, jak micrejskie niewiasty; gdyż są zdrowe. Rodzą, zanim przyjdzie do nich położna. 20. Bóg też dał powodzenie położnym, więc lud się mnożył i wielce wzrastał. 21. A ponieważ położne obawiały się Boga, pobudował im domy. 22. Zaś faraon tak rozkazał całemu swojemu ludowi: Każdego nowonarodzonego syna wrzucicie do rzeki, a każdą córkę zostawcie przy życiu.

Rozdział 2

1. Zaś pewien mąż z domu Lewiego, poszedł i pojął lewicką córkę. 2. A ta niewiasta poczęła i urodziła syna. Zaś widząc, że był pięknym, ukrywała go przez trzy miesiące. 3. Ale dłużej nie mogła go ukrywać. Zatem wzięła dla niego czółenko z trzciny, pokryła je asfaltem i smołą, włożyła do niego dziecię i postawiła w sitowiu, na brzegu rzeki. 4. Zaś jego siostra stanęła nieopodal, by wiedzieć, co się z nim stanie. 5. Do rzeki zeszła też córka faraona, aby się kąpać; a jej służące przechadzały się nad brzegiem rzeki. I spostrzegła czółenko wśród sitowia; zatem posłała swą służącą, a ta je wzięła. 6. I otworzyła, i zobaczyła dziecko, a był to płaczący chłopiec. Więc się nad nim ulitowała, lecz powiedziała: On jest z ebrejskich dzieci. 7. A jego siostra powiedziała do córki faraona: Mam pójść i zawołać ci kobietę, jedną

z karmiących Ebrejek, by ci karmiła to dziecko? **8.** A córka faraona do niej powiedziała: Idź. Zatem dziewczynka poszła i zawołała matkę tego dziecka. **9.** Zaś córka faraona do niej powiedziała: Zabierz to oto dziecko i mi je wykarm, a ja ci dam twoje wynagrodzenie. Więc kobieta zabrała dziecko i je karmiła. **10.** A kiedy dziecko wyrosło, przyprowadziła je do córki faraona i stał się jej synem; a jego imię nazwała Mosze, mówiąc: Bo wydobyłam go z wody. **11.** A w dniach, kiedy Mojżesz urósł, stało się, że wyszedł do swoich braci oraz widział ich ciężkie roboty. Widział też Micreiczyka, który bił Ebrejczyka, jednego z jego braci. **12.** Więc obejrzał się tu i tam, a widząc że nie ma nikogo, zabił Micrejczyka oraz zagrzebał go w piasku. **13.** Wyszedł też następnego dnia a oto się kłócili dwaj Ebrejczycy. Zatem powiedział do krzywdziciela: Czemu bijesz swego bliźniego? **14.** Więc odpowiedział: Kto cię ustanowił przełożonym i sędzią nad nami? Czy zamierzasz mnie zabić, tak, jak zabiłeś Micrejczyka? Zatem Mojżesz się wystraszył oraz powiedział do siebie: Tak więc, wyjawiała się ta sprawa. **15.** O tej sprawie usłyszał też faraon i zamierzał uśmiercić Mojżesza; lecz Mojżesz uciekł przed faraonem, zatrzymał się w ziemi Midjan i bywało, że siadał przy studni. **16.** A kapłan Midjanu miał siedem córek. One także przyszły, naczepały wody oraz napełniły koryta, aby napić trzodę swojego ojca. **17.** Ale nadeszli pasterze oraz je odpędzili. Wtedy Mojżesz się podniósł, obronił je oraz napił ich trzodę. **18.** A kiedy wróciły do swojego ojca Reguela, ten powiedział: Czemu dzisiaj wróciłyście tak szybko? **19.** Zatem odpowiedziały: Jakiś Micrejczyk wyzwolił nas z ręki pasterzy, ale i nam naczepał oraz napił trzodę. **20.** Więc on powiedział do swoich córek: A gdzie jest? Czemu opuściłyście tego człowieka? Zawołajcie go, aby się posilił chlebem. **21.** Zatem Mojżesz postanowił pozostać u tego człowieka, a on dał Mojżeszowi swoją córkę Cypporę. **22.** I urodziła syna, więc nazwał jego imię Gerszon, bo powiedział: Byłem przechodniem w cudzej ziemi. **23.** W przebiegu tych długich czasów stało się, że umarł król Micraimu. A synowie Izraela jęczeli i narzekali na skutek pracy; zatem doszło do Boga ich wołanie z powodu nadmiaru pracy. **24.** I Bóg usłyszał ich jęk oraz wspomniął na Swoje przymierze z Abrahamem, Ic'hakiem i Jakóbem. **25.** Bóg spojrział także na synów Izraela i Bóg poznał...

Rozdział 3

1. A Mojżesz pasł trzodę swojego teścia Ithry kapłana midjańskiego. I poprowadził trzodę na drugą stronę pustyni oraz doszedł do góry Boga do Chorebu. **2.** I w ognistym płomieniu, spośród ognia, ukazał mu się anioł WIEKUISTEGO. Zatem spojrział, a oto krzak ciernia pałał ogniem lecz cierni się nie spalił. **3.** Więc Mojżesz powiedział: Zejdę oraz zobaczę to wielkie zjawisko. Czemu ten cierni się nie spala? **4.** A WIEKUISTY widział, że to poszedł zobaczyć. Bóg też zawołał do niego spośród cierniska, mówiąc: Mojżeszu, Mojżeszu! Więc odpowiedział: Oto jestem. **5.** I rzekł: Nie przychodź tutaj; zdejmij twoje obuwie z twych nóg, gdyż miejsce na którym stoisz jest ziemią świętą. **6.** Nadto powiedział: Ja jestem Bóg twojego ojca, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba. A Mojżesz zakrył swoją twarz, bo obawiał się spojrzeć ku Bogu. **7.** I WIEKUISTY powiedział: Przyglądając się, widziałem nędzę Mojego ludu,

który przebywa w Micraim; poznałem jego cierpienia oraz słyszałem ich wołanie przed jego ciemiężcami. **8.** Dlatego idę go ocalić z ręki Micrejczyków oraz wyprowadzić go z tej ziemi do ziemi pięknej i przestronnej, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, do siedziby Kanaanejczyków, Chittejczyków, Emorejczyków, Peryzejczyków, Chiwitów i Jebusytów. **9.** A teraz, oto doszło do Mnie wołanie synów Izraela oraz widziałem ucisk, którym uciskają ich Micrejczycy. **10.** Tak więc, idź Ja cię pošlę do faraona; wyprowadź Mój lud, synów Izraela z Micraim. **11.** A Mojżesz powiedział do Boga: Kto ja jestem, bym poszedł do faraona i wyprowadził z Micraim synów Izraela? **12.** Zatem powiedział: Przecież będę z tobą to będzie dla ciebie znakiem, że Ja cię pošlałem... Zaś kiedy wyprowadzisz lud z Micraim, będziecie służyli Bogu przy tej górze. **13.** A Mojżesz powiedział do Boga: Oto przyjdę do synów Izraela i im powiem: Pošłał mnie do was Bóg waszych ojców. Zaś gdy mi powiedzą: Jakie jest Jego Imię? Co im odpowiem? **14.** A Bóg powiedział do Mojżesza: Ja Jestem Będący. I powiedział: Tak powiesz synom Izraela: Pošłał mnie do was Będący **15.** Bóg jeszcze powiedział do Mojżesza: Tak powiesz synom Izraela: Pošłał mnie do was WIEKUISTY, Bóg waszych ojców, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba. Oto Moje Imię na wieki i oto wspomnienie o Mnie od pokolenia do pokolenia. **16.** Idź, zgromadź starszych Izraela i im powiedz: Objawił mi się WIEKUISTY, Bóg waszych ojców, Bóg Abrahama, Ic'haka i Jakóba, i powiedział: Spojrzałem na was oraz na to, co wam uczyniono w Micraim. **17.** Powiedziałem też: Wyprowadzę was z nędzy Micraimu do ziemi Kanaanejczyków, Chiwitów i Jebusytów, do ziemi opływającej mlekiem i miodem. **18.** Więc usłuchają twojego głosu. Zatem przyjdiesz, ty oraz starsi Izraela, do króla Micraimu i mu powiecie: Objawił się nam WIEKUISTY, Bóg Ebrejczyków; dlatego chcemy pójść przez trzy dni drogą do pustyni, aby złożyć ofiary naszemu Bogu, WIEKUISTEMU. **19.** Ale Ja wiem, że król Micraimu nie pozwoli wam odejść, nawet mimo przemożnej ręki. **20.** Zatem wyciągnę Moją rękę oraz porażę Micraim wszystkimi Moimi cudami, które dokonam pośród niego. A potem was wypuści. **21.** Dam też temu ludowi łaskę w oczach Micrejczyków i będzie, że gdy wyjdziecie nie pójdziecie z niczym. **22.** Lecz każda niewiasta wyprosi u swojej sąsiadki i u mieszkanki swojego domu naczynia srebrne, naczynia złote i szaty, i włożycie to na waszych synów oraz na wasze córki, oraz złupicie Micrejczyków.

Rozdział 4

1. A Mojżesz odpowiedział, mówiąc: Jeżeli mi nie uwierzą oraz nie usłuchają mojego głosu; jeśli powiedzą: Nie ukazał ci się WIEKUISTY. **2.** A WIEKUISTY powiedział do niego: Co jest w twojej ręce? Więc odpowiedział: Laska. **3.** Zaś Pan powiedział: Rzuć ją na ziemię. Zatem ją rzucił na ziemię i zamieniła się w węża, a Mojżesz przed nim uciekł. **4.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wyciągnij swoją rękę i pochwyć go za ogon. Zatem wyciągnął swoją rękę i go pochwyił, a w jego dłoni zamienił się znowu w laskę. **5.** To się stanie, by uwierzyli, że objawił ci się WIEKUISTY, Bóg ich ojców, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba. **6.** I WIEKUISTY dalej mówił do niego: Włóż swoją rękę

w twe zanadrze. Więc włożył swoją rękę w swe zanadrze, a gdy ją wyjął oto jego ręka stała się trędowata, biała jak śnieg. **7.** A Bóg powiedział: Włóż z powrotem swoją rękę w swe zanadrze; a gdy ją wyjął ze swojego zanadrza oto znowu się stała jak reszta jego cielesnej natury. **8.** I będzie jeśli ci nie uwierzą oraz nie usłuchają głosu pierwszego znaku że uwierzą głosowi następnego znaku. **9.** A jeżeli nie uwierzą tym dwóm znakom oraz nie usłuchają twojego głosu to weźmiesz wody z rzeki oraz wylejesz ją na ląd; a wtedy woda, którą weźmiesz z rzeki przemieni się, i na lądzie zamieni się w krew. **10.** Potem Mojżesz powiedział do WIEKUISTEGO: Wybacz Panie, ale ja nie jestem wymownym człowiekiem; nie byłem takim ani wczoraj, ani wcześniej, ani odkąd zacząłeś rozmawiać z Twoim sługą. Gdyż jestem ciężkich ust oraz ociężałego języka. **11.** A WIEKUISTY do niego powiedział: Kto dał usta człowiekowi, albo czyni go niemym, bądź głuchym; widzącym, albo ślepym? Czyż nie Ja, WIEKUISTY? **12.** Zatem idź, a Ja będę z twoimi ustami i nauczę cię, co masz mówić. **13.** A Mojżesz powiedział: Wybacz Panie! Poślij tego, kogo zechcesz posłać. **14.** Więc zapłonął gniew WIEKUISTEGO na Mojżesza i powiedział: Oto Ahron, twój brat, Lewita; wiem, że on dobrze mówi; oto wyjdzie na twoje spotkanie, zobaczy cię i ucieszy się w swoim sercu. **15.** Zatem będziesz z nim mówił i słowa wkładał w jego usta; a Ja będę z twoimi ustami oraz z jego ustami i nauczę was, co powinniście uczynić. **16.** On będzie za ciebie przemawiał do ludu i on ci posłuży za usta, a ty mu będziesz zamiast Boga. **17.** Weźmiesz też w swoją rękę tą laskę i wykonasz nią owe znaki. **18.** Zatem Mojżesz poszedł, wrócił do swojego teścia Jthry i mu powiedział: Chciałbym pójść, powrócić do mych braci w Micraim; i zobaczyć, czy są jeszcze żywi. A Jthro powiedział do Mojżesza: Idź w pokoju. **19.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza w Midjan: Idź, wróć do Micraim, gdyż pomarli wszyscy ludzie czyhający na twoje życie. **20.** Więc Mojżesz wziął swoją żonę i swoich synów, wsadził ich na osła oraz powrócił do ziemi Micraim. Mojżesz wziął także w swoją rękę laskę Boga. **21.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Skoro idziesz, aby powrócić do Micraimu uważaj; w obliczu faraona uczyn wszystkie cuda, które ci dałem w twą rękę. Ale ja uczynię twardym jego serce i nie uwolni ludu. **22.** Powiesz też faraonowi: Tak mówi WIEKUISTY: Moim synem, Moim pierworodnym jest Israel. **23.** Zatem ci powiadam: Uwolnij Mojego syna, aby Mi służył. A jeżeli nie zechcesz go uwolnić oto Ja zabiję twojego syna, twego pierworodnego. **24.** Zaś w drodze, na postoju stało się, że spotkał go WIEKUISTY i zamierzał go zabić. **25.** Więc Cyppora wzięła ostry krzemień, obrzeżała napletek swojego syna, dotknęła jego nóg i powiedziała: Tak, jesteś dla mnie oblubieńcem krwi. **26.** Zatem odstąpił od niego. Wtedy rzekła: Oblubieńcem krwi przez obrzezanie. **27.** WIEKUISTY powiedział też do Ahrona: Wyjdź naprzeciwko Mojżesza na pustynię. Zatem wyszedł, spotkał go przy górze Boga oraz go ucałował. **28.** A Mojżesz opowiedział Ahronowi wszystkie słowa WIEKUISTEGO, który go posłał, oraz o wszystkich znakach, które mu zalecił. **29.** Więc Mojżesz z Ahronem poszli oraz zgromadzili wszystkich starszych Israela. **30.** A Ahron opowiedział im wszystkie słowa, które WIEKUISTY powiedział do Mojżesza, zaś Mojżesz wykonał owe znaki na oczach ludu. **31.** I lud

uwierzył; a słysząc, że WIEKUISTY spojrział na synów Izraela i że zobaczył ich nędzę ukorzyli się oraz pokłonili.

Rozdział 5

1. Potem Mojżesz z Ahronem przyszli do faraona i powiedzieli: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Izraela: Uwolnij Mój lud, aby dla Mnie obchodzili święto na puszczy. 2. A faraon powiedział: Kim jest WIEKUISTY, abym posłuchał jego głosu oraz uwolnił Izraela? Nie znam WIEKUISTEGO, a Izraela nie uwolnię. 3. Więc powiedzieli: Objawił się nam Bóg Ebrejczyków. Przez trzy dni chcemy iść drogą do pustyni i ofiarować naszemu Bogu WIEKUITEMU, aby nas nie uderzył morem lub mieczem. 4. A król Micraimu do nich powiedział: Mojżeszu i Ahronie! Czemu odciągacie lud od jego pracy? Idźcie do waszych robót. 5. Faraon nadto powiedział: Licznym jest już ten lud ziemi, a wy ich chcecie oderwać od ich robót. 6. Tego dnia faraon rozkazał poganiaczom ludu oraz jego nadzorcom, mówiąc: 7. Nie dawajcie nadal ludowi słomy do wyrabiania cegły, tak jak wczoraj i wcześniej; niech idą sami oraz zbierają sobie słomę. 8. Także nałóżcie na nich wyznaczoną ilość cegieł, tą, którą wyrabiali wczoraj i wcześniej oraz z niej nie ujmijcie. Ponieważ są leniwi, dlatego wołają, mówiąc: Pójdziemy i złożymy ofiary naszemu Bogu. 9. Niech robota zaciąży na tych ludziach, niech się nią zajmą, a nie będą się oglądali na puste mowy. 10. Zatem poganiacze ludu oraz jego nadzorcy wyszli i powiedzieli do ludu, mówiąc: Tak mówi faraon: Nie będę dawał wam słomy. 11. Idźcie sami i bierzcie sobie słomę, gdzie znajdziecie; chociaż z waszej roboty nic się nie ujmie. 12. Więc lud rozproszył się po całej ziemi Micraim, aby zbierać ścierną zamiast słomy. 13. A poganiacze ich przynaglali, mówiąc: Wykonujcie wasze roboty, codzienną pracę każdego dnia, jak wówczas gdy była słoma. 14. Także bito nadzorców z synów Izraela, których ustanowili nad nimi poganiacze, mówiąc: Dlaczego wczoraj i dzisiaj nie wykonaliście waszej normy w wyrobieniu cegieł, takiej jak kiedyś? 15. Zatem nadzorcy z synów Izraela przyszli do faraona oraz wołali, mówiąc: Czemu tak robisz twoim sługom? 16. Nie dają słomy twym sługom, a cegły powiadają wyrabiajcie. Czym zawinił twój lud, że oto twoi słudzy są bici? 17. Więc powiedział: Jesteście lenie, lenie; dlatego powiadacie: Pójdziemy i złożymy ofiary WIEKUITEMU. 18. Idźcie, pracujcie, a słomy wam się nie da. Ale macie dostarczyć wyznaczoną ilość cegieł. 19. Zatem dozorca z synów Izraela zobaczyli się w biedzie, gdy im mówiono: Nie ujmujcie z normy waszych cegieł, z codziennej pracy każdego dnia. 20. A kiedy wychodzili od faraona, spotkali Mojżesza i Ahrona, którzy stali na drodze. 21. Więc do nich powiedzieli: Niech spojrzy na was WIEKUISTY i rozsądzi, bowiem obrzydziliście nas w oczach faraona i w oczach jego sług; podaliście miecz do ich ręki, aby nas zabili. 22. A Mojżesz zwrócił się do WIEKUISTEGO i powiedział: Panie, czemu wyrządziłeś to zło twojemu ludowi; czemu mnie posłałeś? 23. Przecież od chwili, gdy przyszedłem do faraona, by przemawiać w Twoim Imieniu gorzej się obchodzi z tym ludem. A ocalić nie ocaliłeś Twojego ludu.

Rozdział 6

1. A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Teraz zobaczysz, co uczynię faraonowi. Gdyż uwolni ich z powodu przemożnej ręki, z powodu przemożnej ręki wypędzi ich ze swej ziemi. 2. Bóg mówił do Mojżesza oraz do niego powiedział: Ja jestem WIEKUISTY. 3. Objawiłem się Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi jako Bóg Wszechmogący; ale w Moim Imieniu WIEKUISTY, nie dałem im się poznać. 4. Nadto ustanowiłem Moje Przymierze z nimi, aby im oddać ziemię Kanaan, ziemię ich pobytu, w której uprzednio przebywali. 5. Ja też usłyszałem jęk synów Izraela, których ujarzmiają Micrejczyzy i wspomniałem na Me Przymierze. 6. Dlatego powiedz synom Izraela: Ja, WIEKUISTY, wyprowadzę was spod brzemienia Micraimu, wybawię was z ich niewoli; wyzwolę was wyciągniętym ramieniem oraz wielkimi sądami. 7. I przyjmę was Sobie za lud, i będę wam Bogiem, i poznacie, że Ja jestem wasz Bóg, WIEKUISTY, który was wyprowadza spod brzemienia Micraimu. 8. Wyprowadzę was do tej ziemi, co do której podniosłem Moją rękę, aby ją dać Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi; więc oddam ją wam w dziedzictwo; Ja, WIEKUISTY. 9. Zatem Mojżesz tak samo mówił do synów Izraela, ale Mojżesza nie słuchali z powodu udręczenia ducha oraz z powodu ciężkiej pracy. 10. A WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: 11. Idź, powiedz faraonowi, królowi Micraimu, by wypuścił synów Izraela ze swojej ziemi. 12. Zaś Mojżesz powiedział przed WIEKUISTYM, mówiąc: Oto synowie Izraela nie chcą mnie słuchać, więc jakże mnie usłucha faraon? Nadto ja mam nieobrzezane usta. 13. Wtedy WIEKUISTY rzekł do Mojżesza i do Ahrona, dając im polecenie dla synów Izraela oraz dla króla Micraimu faraona, by wyprowadzić synów Izraela z ziemi Micraim. 14. Oto głowy ich rodów: Synowie Reubena, pierworodnego Izraela: Chanoch, Fallu, Checron i Charmi. Oto rodziny Reubena. 15. Synowie Szymeona: Jemuel, Jamin, Ohad, Jachin, Cochar i Szaul syn Kanaanejki. Oto rodziny Szymeona. 16. A oto imiona synów Lewiego, według ich rodowodów: Gerszon, Kehat i Merari. Zaś lata życia Lewiego to sto trzydzieści siedem lat. 17. A synowie Gerszona to: Libny i Szymei, według ich rodzin. 18. A synowie Kehatha to: Amram, Ic'har, Hebron i Uzyel. Zaś lata życia Kehatha to sto trzydzieści trzy lata. 19. A synowie Merari'ego to: Machli i Muszy. Oto rodziny Lewiego według ich rodowodów. 20. A Amram pojął sobie za żonę swoją ciotkę Jehobedę i urodziła mu Ahrona oraz Mojżesza. Zaś lata życia Ahrona to sto trzydzieści siedem lat. 21. A synowie Ic'hara to: Korach, Nefeg i Zychry. 22. A synowie Uzyela to: Miszael, Elicafan i Sythry. 23. Zaś Ahron pojął sobie za żonę siostrę Nachszona, córkę Aminadaba Eliszebę, i urodziła mu Nadaba, Abihu, Elazara i Ithamara. 24. A synowie Koracha to: Assy, Elkana i Abiasat. Oto rodziny Korachitów. 25. Zaś Elazar syn Ahrona, pojął sobie za żonę jedną z córek Putiela i urodziła mu Pinchasa. Oto głowy rodów lewickich, według ich rodzin. 26. Oto Ahron i Mojżesz, do których WIEKUISTY powiedział: Wyprowadźcie synów Izraela z ziemi Micraim, wyprowadźcie ich zastępami. 27. To oni przemawiali do króla Micraimu faraona, odnośnie wyprowadzenia Izraela z Micraimu; oto Mojżesz i Ahron. 28. To się stało w dniu, w którym WIEKUISTY mówił do Mojżesza, w ziemi Micraim. 29. Kiedy WIEKUISTY powiedział do Mojżesza,

mówiąc: Ja jestem WIEKUISTY; powtórz faraonowi, królowi Micraimu, wszystko co do ciebie mówię.
30. A Mojżesz powiedział przed WIEKUISTYM: Ja jestem nieobrzezanych ust, zatem jakże faraon mnie usłucha?

Rozdział 7

1. Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Patrz, oto ustanawiam cię bogiem dla faraona; a twój brat Ahron będzie twoim prorokiem. **2.** Ty będziesz mówił wszystko, co ci przekażę, a twój brat Ahron będzie przemawiał do faraona, by uwolnił synów Izraela ze swojej ziemi. **3.** Ale Ja uczyniłem twardym serce faraona, więc rozmnożę Moje znaki i Moje cuda w ziemi Micraim. **4.** A faraon was nie usłucha; więc położę Moją rękę na Micraim i wielkimi sędami wyprowadzę z ziemi Micraim Moje zastępy Mój lud, synów Izraela. **5.** Kiedy wyciągnę Moją rękę na Micraim i wyprowadzę spośród nich synów Izraela Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY. **6.** Zatem Mojżesz tak uczynił i Ahron; tak uczynili, jak przekazał im WIEKUISTY. **7.** A Mojżesz miał osiemdziesiąt lat, zaś Ahron osiemdziesiąt trzy lata, gdy zaczęli mówić do faraona. **8.** Zaś WIEKUISTY tak powiedział do Mojżesza oraz Ahrona: **9.** Jeśli faraon wam powie, mówiąc: Uczynicie jakiś znak; wtedy powiesz do Ahrona: Weź twoją laskę i rzuć przed faraona; a zamieni się ona w węża. **10.** Zatem Mojżesz i Ahron przyszli do faraona i uczynili tak, jak im rozkazał WIEKUISTY. Ahron rzucił swą laskę przed faraonem oraz przed jego sługami i zamieniła się w węża. **11.** Ale faraon wezwał mędrców i czarowników, i oni wróżbici Micraimu, uczynili to samo swoimi czarami. **12.** Każdy rzucił swoją laskę i zamieniły się w węże; ale laska Ahrona połknęła ich laski. **13.** Lecz serce faraona było twarde oraz ich nie usłuchał; tak, jak powiedział WIEKUISTY. **14.** Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Oporne jest serce faraona i się wzbrania, aby uwolnić lud. **15.** Idź z rana do faraona; oto wychodzi on nad wodę. Stań zatem nad brzegiem rzeki na jego drodze; a weźmiesz w twą rękę laskę, która zamieniła się w węża. **16.** I mu powiedz: Posłał mnie do ciebie WIEKUISTY, Bóg Ebrejczyków, mówiąc: Uwolnij Mój lud, aby Mi odprawili służbę na pustyni; lecz dotychczas nie usłuchałeś. **17.** Zatem tak mówi WIEKUISTY: Po tym poznasz, że Ja jestem WIEKUISTY: Oto Ja uderzę laską, która jest w mojej ręce w wody, które są w rzece, a zamienią się w krew. **18.** Zaś ryby, które są w rzece pomrą, po czym rzeka zatęchnie. Zatem Micreiczycy będą się brzydzić pić wodę z rzeki. **19.** Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Powiedz Ahronowi: Weź twoją laskę oraz wyciągnij twoją rękę na wody Micraimu, na ich strumienie, na ich kanały oraz na ich jeziora; na wszystkie zbiorniki ich wód, a zamienią się w krew. Zatem krew będzie w całej ziemi Micraim, nawet w drewnianych i kamiennych naczyniach. **20.** Więc Mojżesz i Ahron uczynili tak, jak przykazał WIEKUISTY. Ahron na oczach faraona oraz na oczach jego sług podniósł laskę oraz uderzył w wodę, która była w rzece; a cała woda z rzeki zamieniła się w krew. **21.** Zaś ryby, które były w rzece posnęły. A ponieważ rzeka zatęchła, Micreiczycy nie mogli pić wody z rzeki. Ta krew była na całej ziemi Micraim. **22.** Lecz tak samo uczynili swoimi czarami wróżbici Micraimu. Ale serce faraona było twarde oraz ich nie usłuchał tak, jak

powiedział WIEKUISTY. **23.** Zatem faraon się odwrócił oraz poszedł do swego domu, i nie zwrócił uwagi także na to. **24.** A wszyscy Micrejczycy zaczęli kopać w okolicach rzeki, by otrzymać wodę do picia; gdyż nie mogli pić wody z rzeki. **25.** I spełniło się siedem dni, po porażeniu rzeki przez WIEKUISTEGO. **26.** WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Idź do faraona i mu powiedz: Tak powiedział WIEKUISTY: Uwolnij Mój lud, aby Mi służył. **27.** A jeżeli wzbranasz się go uwolnić, oto Ja porażę całe twoje państwo znanymi wam żabami. **28.** Więc rzeka zaroi się żabami; wyjdą i wejdą do twego domu, do twojego pokoju sypialnego, na twe łóżko, do domu twoich sług, między twój lud, do twoich pieców i twych mis. **29.** Te żaby poleżą na ciebie, na twój naród oraz na wszystkie twoje sługi.

Rozdział 8

1. Potem WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Powiedz Ahronowi: Wyciągnij swoją rękę z twą laską na rzeki, na strumienie, na jeziora i wyprowadź żaby na ziemię Micraimu. **2.** Więc Ahron wyciągnął swoją rękę na wody Micraimu. Zatem żaby wylazły oraz pokryły ziemię Micraimu. **3.** Tak samo uczynili wróżbici swoimi czarami, wyprowadzając żaby na ziemię Micraimu. **4.** Zaś faraon wezwał Mojżesza i Ahrona oraz powiedział: Pomódlcie się do WIEKUISTEGO, by oddalił ode mnie oraz od mojego narodu te żaby a uwolnię lud; niech złożą ofiary WIEKUISTEMU. **5.** A Mojżesz powiedział do faraona: Rozkaż mi, na kiedy mam się pomodlić za ciebie, za twoje sługi i za twój lud, by wytępić żaby od ciebie oraz z twych domów, i by zostały tylko w rzece. **6.** Więc powiedział: Na jutro. Więc odpowiedział: Będzie według twego słowa, abys poznał, że nie ma jak WIEKUISTY, nasz Bóg. **7.** Żaby ustąpią od ciebie, z twoich domów i od twego ludu, a pozostaną tylko w rzece. **8.** Zatem Mojżesz i Ahron wyszli od faraona. A Mojżesz wołał do WIEKUISTEGO odnośnie żab, które nasłał na faraona. **9.** Zaś WIEKUISTY uczynił według słów Mojżesza, więc żaby pozdychały w domach, na podwórzach oraz na polach. **10.** Zatem zgarniali je na liczne kupy, a ziemia cuchnęła. **11.** Ale faraon widząc, że nastąpiła ulga, uczynił twardym swoje serce oraz ich nie usłuchał, jak zapowiedział WIEKUISTY. **12.** Zaś WIEKUISTY rzekł do Mojżesza: Powiedz Ahronowi: Wyciągnij swoją laskę i uderz o proch ziemi, a na całej ziemi Micraim zamieni się w komary. **13.** Zatem tak uczynili. Ahron wyciągnął swoją rękę ze swą laską i uderzył o proch ziemi, więc zjawiły się komary na ludziach oraz na bydłe. Cały proch ziemi zamienił się w komary na całej ziemi Micraim. **14.** Zaś wróżbici starali się wyprowadzić komary swoimi czarami, lecz nie zdołali. Więc komary były na ludziach i na bydłe. **15.** Wróżbici powiedzieli też do faraona: To palec Boga. Ale serce faraona zrobiło się twardym oraz ich nie usłuchał, jak zapowiedział WIEKUISTY. **16.** WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Wstań rano i staw się przed faraonem. Oto on wyjdzie nad wodę. Potem mu powiedz: Tak mówi WIEKUISTY: Uwolnij Mój lud, by Mi służyli. **17.** Bo jeżeli nie uwolnisz Mojego ludu, oto Ja puszczę na ciebie, na twoje sługi, na twój lud oraz na twoje domy rój robactwa. Zatem domy Micrejczyków napelnia się rojem robactwa, a także sama ziemia na której przebywają. **18.** Ale owego dnia wyróżnię ziemię Goszen, na której przebywa Mój lud, więc tam nie

będzie robactwa; abyś poznał, że Ja jestem WIEKUISTY pośród tej ziemi. **19.** Tak uczynię rozdział pomiędzy Moim ludem a twoim ludem. Jutro ten znak się stanie. **20.** I WIEKUISTY tak uczynił. Na dom faraona, na domy jego sług oraz na całą ziemię Micraim nadciągnął niezliczony rój robactwa. A od roju robactwa została zniszczona ziemia. **21.** Więc faraon wezwał Mojżesza i Ahrona, i powiedział: Idźcie, złożcie w tym kraju ofiary waszemu Bogu. **22.** Ale Mojżesz powiedział: Nie godzi się tak czynić; gdyż spełnimy naszemu Bogu, WIEKUISTEMU, wstrętną dla Micrejczyków ofiarę. A jeśli w ich oczach spełnimy wstrętną dla Micrejczyków ofiarę czyż nas nie ukamieniają? **23.** Pójdziemy przez trzy dni drogą do pustyni i tam złożymy ofiary naszemu Bogu, WIEKUISTEMU, jak nam rozkaże. **24.** A faraon powiedział: Zatem ja was uwolnię, byście na puszczy ofiarowali waszemu Bogu WIEKUISTEMU, jednak daleko nie odchodźcie; pomódlcie się także za mnie. **25.** A Mojżesz powiedział: Oto wychodzę od ciebie i pomodłę się do WIEKUISTEGO, a jutro rój robactwa ustąpi od faraona, od jego sług, oraz od jego ludu. Lecz faraon niechaj przestanie zwodzić, nie uwalniając ludu, aby złożył ofiary WIEKUISTEMU. **26.** I Mojżesz wyszedł od faraona oraz modlił się do WIEKUISTEGO. **27.** A WIEKUISTY uczynił według słowa Mojżesza i oddalił rój robactwa od faraona, od jego sług oraz od jego ludu, tak, że nie zostało ani jednego. **28.** Ale faraon i tym razem uczynił twardym swoje serce, i nie uwolnił ludu.

Rozdział 9

1. Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Pójdiesz do faraona i mu powiesz: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Ebrejczyków: Uwolnij Mój lud, aby Mi służył. **2.** Bo jeżeli nie zechcesz go uwolnić i jeszcze będziesz ich zatrzymywał, **3.** to oto ręka WIEKUISTEGO będzie na twoim bydłe w polu; na koniach, na osłach, na wielbłądach, na wołach oraz na owcach. Nastanie bardzo ciężki pomór. **4.** WIEKUISTY rozdzielił także pomiędzy bydłem Israelitów a bydłem Micrejczyków, by nie padło nic ze wszystkiego, co należy do synów Izraela. **5.** WIEKUISTY nazaczył też czas, mówiąc: Jutro WIEKUISTY spełni tą rzecz w tym kraju. **6.** I nazajutrz WIEKUISTY spełnił tą rzecz, zatem pozdychało wszystko bydło Micraimu; a z bydła synów Izraela nie zdechło ani jedno. **7.** Zatem faraon posłał, a oto u Israelitów nie zdechło ani jedno. Ale serce faraona było twarde i nie uwolnił ludu. **8.** WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza oraz Ahrona: Weźcie sobie z pieca hutniczego po pełnej garści sadzy i niech Mojżesz ją rzuci ku niebu na oczach faraona. **9.** A sadza zamieni się w pył na całej ziemi Micraim i stanie się zapaleniem, które wywoła pryszcze na ludziach i na bydłe w całej ziemi Micraim. **10.** Zatem wzięli sadzę z hutniczego pieca i stanęli przed faraonem. A Mojżesz rzucił ją ku niebu i stała się zapaleniem, co wywołuje pryszcze na ludziach, i na bydłe. **11.** Więc wróżbici nie mogli stanąć przed Mojżeszem z powodu zapalenia; bo na wróżbitach oraz na wszystkich Micrejczykach były wrzody. **12.** Ale WIEKUISTY uczynił twardym serce faraona, zatem ich nie usłuchał, jak WIEKUISTY zapowiedział Mojżeszowi. **13.** WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Wstań rano, staw się przed faraonem oraz

mu powiedz: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Ebrejczyków: Uwolnij Mój lud, aby Mi służyli. **14.** Bo tym razem Ja nasyłam wszystkie Moje klęski na twoje serce, na twoje sługi i na twój lud, abys poznał, że nie ma Mnie równego na całej ziemi. **15.** Już miałem wyciągnąć Moją rękę oraz uderzyć morem ciebie i twój lud, więc byłbyś zgładzony z ziemi. **16.** Jednak dlatego cię zachowałem, aby ci okazać Moją siłę i by rozgłaszano Moje Imię na całej ziemi. **17.** Jeszcze się wynosisz nad Mym ludem, nie chcąc ich uwolnić. **18.** Jutro, o tym czasie spuszczę bardzo silny grad, jakiego jeszcze nie było w Micraim, od dnia założenia go aż dotąd. **19.** Tak więc pošlij i nakaż schronić twoje bydło oraz wszystko co masz na polu; bowiem na wszystkich ludzi i na bydło, które znajdzie się w polu, a nie zostanie spędzone do domu, spadnie grad i zginą. **20.** Zatem każdy ze sług faraona, kto się przestraszył słowa WIEKUISTEGO spędził do domów swoje sługi i swoje stada. **21.** Ale kto nie zwracał uwagi na słowo WIEKUISTEGO zostawił na polu swoje sługi i swoje stada. **22.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wyciągnij twoją rękę ku niebu, a będzie grad na całej ziemi Micraim; na ludzi, na bydło oraz na wszelkie polne zioła w ziemi Micraim. **23.** Zatem Mojżesz wyciągnął ku niebu swoją laskę, a WIEKUISTY zesłał gromy, grad oraz ogień, który zstąpił na ziemię. WIEKUISTY spuścił grad na ziemię Micraim. **24.** Więc był grad oraz bardzo silny ogień kłębiący się pośród gradu, jakiego nie było na całej ziemi Micraim, odkąd należała do tego narodu. **25.** W całym kraju Micraim grad potłukł wszystko, co było na polu od człowieka do bydłęcia. Grad potłukł też wszystkie polne zioła, a wszystkie drzewa połamał. **26.** Jedynie nie było gradu w ziemi Goszen, gdzie byli synowie Izraela. **27.** Zatem faraon powstał, wezwał Mojżesza i Ahrona oraz do nich powiedział: Tym razem zawiniłem; WIEKUISTY jest sprawiedliwy, a ja i mój naród występni. **28.** Pomódlcie się do WIEKUISTEGO, bo wystarczy tych gromów Boga i gradu a was uwolnię i dłużej tu nie zostaniecie. **29.** Zaś Mojżesz powiedział do niego: Gdy tylko wyjdę z miasta, wzniosę moje ręce do WIEKUISTEGO; wtedy gromy ustaną i nie będzie już więcej gradu, abys poznał, że ziemia jest WIEKUISTEGO. **30.** Ale wiem, że ty i twoi słudzy nie obawiacie się jeszcze oblicza Boga, WIEKUISTEGO. **31.** Zatem len i jęczmień zostały potłuczone przez grad, bo jęczmień koszono, a len był wtedy w rozkwicie. **32.** Jednak pszenica i orkisz nie były potłuczone, bo jeszcze rosły nisko... **33.** Tak Mojżesz wyszedł z miasta faraona oraz wznosił swoje ręce do WIEKUISTEGO, a ustały gromy i grad oraz deszcz już nie padał na ziemię. **34.** Zaś faraon widząc, że ustał deszcz, grad i gromy, dalej stawał się winnym i czynił twardym swe serce; on oraz jego sługi. **35.** Serce faraona tak stwardniało, że nie uwolnił synów Izraela; jak WIEKUISTY zapowiedział przez Mojżesza.

Rozdział 10

1. Zatem WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Idź do faraona; bowiem Ja uczyniłem twardym jego serce i serce jego sług, abym czynił pośród niego Me znaki. **2.** I abys opowiadał w uszy twojego syna oraz twojego wnuka to, co zdziałałem w Micraim, oraz o Moich znakach, które na nich okazałem; byście wiedzieli, że Ja jestem WIEKUISTY. **3.** Zatem Mojżesz i Ahron weszli do faraona i powiedzieli do

niego: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Ebrejczyków: Jak długo nie zechcesz ukorzyć się przede Mną? Uwolnij Mój lud, aby Mi służyli. **4.** Gdyż jeśli nie zechcesz uwolnić Mojego ludu, to oto jutro przyprowadzę szarańczę na twoje państwo. **5.** Więc zakryje widnokrąg ziemi tak, że nie będzie można widzieć ziemi. Pożre też ocaloną resztkę, która pozostała wam po gradzie, i pożre wszystkie drzewo, które rośnie u was na polu. **6.** Nadto napełni twe domy, domy wszystkich twoich sług i domy wszystkich Micrejczyków, czego nie widzieli twoi ojcowie, ani ojcowie twoich ojców, odkąd byli na ziemi aż do tego dnia. Potem się odwrócił i wyszedł od faraona. **7.** A słudzy faraona powiedzieli do niego: Dokąd on będzie dla nas matnią? Uwolnij tych ludzi i niech służą swojemu Bogu WIEKUISTEMU; czy nie widzisz, że Micraim ginie? **8.** Więc znowu przywołano do faraona Mojżesza i Ahrona, a on do nich powiedział: Idźcie, służcie waszemu Bogu, WIEKUISTEMU. Którzy to są w szczególności, co mają iść? **9.** Zatem Mojżesz powiedział: Pójdziemy z naszymi małoletnimi oraz z naszymi starcami; pójdziemy z naszymi synami, z naszymi córkami, trzodami i z naszym bydłem; bo obchodzimy święto przed WIEKUISTEM. **10.** A faraon do nich powiedział: Oby WIEKUISTY tak był z wami, jak ja was uwolnię z waszymi dziećmi. Uważajcie, bo przed waszym obliczem jest zło. **11.** Nie tak będzie. Jeśli się tego domagacie – to niech do tej służby dla WIEKUISTEGO idą sami mężczyźni. Po czym wypędzono ich sprzed oblicza faraona. **12.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wyciągnij swoją rękę na ziemię Micraim względem szarańczy, by napadła na ziemię Micraim i pożarła wszystkie zioła ziemi oraz wszystko, co pozostawił grad. **13.** Zatem Mojżesz wyciągnął swoją laskę na ziemię Micraim, a WIEKUISTY sprowadził na tę ziemię wschodni wiatr, który wiał przez cały dzień oraz przez całą noc. A kiedy nastał poranek, wschodni wiatr przyniósł szarańczę. **14.** I szarańcza napadła na całą ziemię Micraim oraz w wielkiej ilości zaległa cały obszar Micraimu. Przedtem nie bywało podobnej szarańczy i po niej takiej nie będzie. **15.** Zatem pokryła widnokrąg całej ziemi tak, że ziemia stała się zaćmiona. Pożarła też wszystkie zioła ziemi i cały owoc drzewa, który zostawił grad. W całej ziemi Micraim nie zostało żadnej zieleni, na drzewach oraz wśród polnej trawy. **16.** Więc faraon szybko wezwał Mojżesza i Ahrona oraz powiedział: Zawiniłem przeciwko waszemu Bogu, WIEKUISTEMU, oraz przeciwko wam. **17.** Lecz teraz jeszcze raz darujcie moją winę oraz módlcie się do waszego Boga, WIEKUISTEGO, aby tylko odwrócił ode mnie tą śmierć. **18.** Zatem Mojżesz wyszedł od faraona i pomodlił się do WIEKUISTEGO. **19.** A WIEKUISTY skierował bardzo silny, zachodni wiatr, który uniósł szarańczę, po czym wtrącił ją do morza Sitowia. I nie pozostała ani jedna szarańcza na całym obszarze Micraim. **20.** Lecz WIEKUISTY uczynił twardym serce faraona i nie uwolnił synów Izraela. **21.** WIEKUISTY powiedział także do Mojżesza: Wyciągnij swoją rękę ku niebu, a stanie się ciemność na ziemi Micraim; i ta ciemność będzie gęstniała. **22.** Zatem Mojżesz wyciągnął swoją rękę ku niebu, i przez trzy dni nastąpiła mroczna ciemność na całej ziemi Micraim. **23.** Jeden nie widział drugiego, więc przez trzy dni nikt nie wstał ze swojego miejsca. Ale u wszystkich synów Izraela było światło w ich siedzibach. **24.** Zatem faraon wezwał Mojżesza i powiedział: Idźcie, służcie WIEKUISTEMU; tylko niech zostaną wasze trzody

i wasze stada; a wasze dzieci niech idą z wami. **25.** A Mojżesz odpowiedział: Ty sam powinienes nam dać ofiary oraz całopalenia, które mamy złożyć naszemu Bogu, WIEKUITEMU. **26.** A i nasz dobytek pójdzie z nami. Nie zostanie ani kopyto, gdyż z niego weźmiemy do służby dla naszego Boga, WIEKUISTEGO. Bo nie wiemy, czym mamy służyć WIEKUITEMU, dopóki tam nie przyjdziemy. **27.** Ale WIEKUISTY uczynił twardym serce faraona i nie chciał ich uwolnić. **28.** Faraon powiedział do niego: Precz ode mnie! Strzeż się i nie oglądaj więcej mojego oblicza, bowiem w dniu w którym ujrzysz moje oblicze umrzesz. **29.** A Mojżesz odpowiedział: Słusznie powiedziałaś. Nie zobaczę więcej twojego oblicza.

Rozdział 11

1. Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Sprowadzę jeszcze jedną klęskę na faraona i na Micraim; a potem was stąd uwolni. Zaś gdy uwolni, to zupełnie was stąd wypędzi. **2.** Powiedz w uszy mojego ludu, by wyprosili każdy u swego bliskiego i każda u swojej przyjaciółki srebrnych naczyń i naczyń złotych. **3.** Zaś WIEKUISTY użył ludowi łaski w oczach Micrejczyków, a i ów mąż, Mojżesz, był także bardzo wielkim w oczach sług faraona oraz w oczach ludu ziemi Micraim. **4.** Zatem Mojżesz powiedział: Tak mówi WIEKUISTY: Około północy Ja wystąpię w środku Micraimu. **5.** I umrze każdy pierworodny w ziemi Micraim; od pierworodnego faraona, który miał zasiadać na jego tronie aż do pierworodnego niewolnicy, która jest przy żarnach; nadto wszelkie pierworodne z bydła. **6.** Będzie wielki krzyk na całej ziemi Micraim, jakiego nie było, i jakiego więcej nie będzie. **7.** Ale pies nie zaostre swego języka na nikogo z synów Izraela ani na człowieka, ani na bydłę, abyście poznali jaki rozdział czyni WIEKUISTY pomiędzy Micrejczkami, a Izraelem. **8.** Zaś wszyscy jego słudzy przyjdą do mnie oraz mi się pokłonią, mówiąc: Wyjdź ty oraz cały lud, który idzie za tobą. A potem wyjdę. Wyjdę od faraona z płonącym gniewem. **9.** I WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Nie usłuchał was faraon, aby pomnożyły się Moje cuda w ziemi Micraim. **10.** Choć Mojżesz i Ahron spełnili przed faraonem wszystkie cuda, ale WIEKUISTY uczynił twardym serce faraona i nie uwolnił synów Izraela ze swej ziemi.

Rozdział 12

1. W ziemi Micraim WIEKUISTY oświadczył też Mojżeszowi i Ahronowi, mówiąc: **2.** Ten miesiąc będzie dla was początkiem miesiący; on jest dla was pierwszym z miesiący roku. **3.** Powiedzcie całemu zborowi Izraela, mówiąc: Dziesiątego dnia tego miesiąca niech wezmą sobie do domu jagnię; każdy jagnię dla swej rodziny. **4.** A jeśli dom byłby za mały na zjedzenie jagnięcia, to niech je weźmie on oraz jego sąsiad, najbliższy jego domu. Według ilości osób. Zliczycie na to jagnię każdego, w miarę jego spożycia. **5.** Weźmiecie zdrowe jagnię, jednorocznego samca; możecie je wziąć z owiec, albo kóz. **6.** I będziecie je chowali do czternastego dnia tego miesiąca; a wtedy, pomiędzy dwoma wieczorami, zarżnie je cała rzesza zboru izraelskiego. **7.** I wezmą z jego krwi oraz pokropią oba odrzwia oraz nadproże

w domach, w których będą je spożywali. **8.** Tej samej nocy będą też jedli jego mięso, upieczone na ogniu; będą je jedli z praśnikami oraz gorzkimi ziołami. **9.** Nie będziecie spożywali z niego nic niedopieczzonego, ani ugotowanego w wodzie a jedynie pieczone na ogniu, od głowy do nóg, wraz z jego wnętrznościami **10.** Także nie zostawicie z niego nic do rana; a co z niego zostanie do rana to spalicie w ogniu. **11.** A tak je będziecie spożywać: Wasze biodra będą przepasane, na waszych nogach będzie wasze obuwie, a wasza laska w waszej ręce, i spożyjecie je w pośpiechu; to jest ofiara paschalna dla WIEKUISTEGO. **12.** Bowiem tej samej nocy przejdę po ziemi Micraim oraz porażę wszelkie pierwotne stworzenie w ziemi Micraim od człowieka, do bydłęcia; nadto wykonam sądy nad wszystkimi bożyszczami Micraimu; Ja, WIEKUISTY. **13.** A owa krew będzie dla was znakiem na domach, w których będziecie. Ujrzę krew i was ominę, i pośród was nie będzie tej zgubnej klęski, kiedy będę porażał na ziemi Micraim. **14.** I ten dzień będzie dla was pamiątką; zatem będziecie go obchodzić w waszych pokoleniach jako uroczystość dla WIEKUISTEGO; będziecie go obchodzić jako ustawę wieczną. **15.** Przez siedem dni należy jeść praśniki; jednak już pierwszego dnia wyprzątniecie kwas z waszych domów. Gdyż kto by spożył coś kwaszonego od dnia pierwszego, aż do dnia siódmego ta dusza będzie wytracona spośród Izraela. **16.** A pierwszego dnia będzie uroczyste zgromadzenie; także siódmego dnia będzie u was uroczyste zgromadzenie; nie będzie w nich wykonywana żadna praca; oprócz tego, co służy na pokarm dla każdego, to jedynie może być u was przyrządzone. **17.** Zatem przestrzegajcie praśników; bowiem tego samego dnia wyprowadziłem wasze zastępy z ziemi Micraim; przestrzegajcie ten dzień w waszych pokoleniach jako ustawę wieczną. **18.** Miesiąca pierwszego, czternastego dnia tego miesiąca, od wieczora będziecie jeść praśniki, aż do dnia dwudziestego pierwszego tego miesiąca, do wieczora. **19.** Przez siedem dni niech nie znajduje się kwas w waszych domach; bo kto by spożył coś kwaszonego ta dusza będzie wytracona ze zgromadzenia izraelskiego; tak przychodziń, jak i zrodzony w kraju. **20.** Nie będziecie jeść żadnego kwaszonego; we wszystkich waszych siedzibach będziecie jeść praśniki. **21.** Zatem Mojżesz zwołał wszystkich starszych Izraela i powiedział: Sprowadźcie i weźcie sobie jagnięta według swoich rodzin, oraz zarżnijcie ofiarę paschalną. **22.** Weźcie także wiązkę hyzopu, zamoczcie we krwi znajdującej się w naczyniu oraz krwią znajdującą się w naczyniu pomażcie nadproże i oba odrzwia. Zaś sami nie wychodźcie; aż do rana niech nikt nie wychodzi za drzwi swojego domu. **23.** Gdyż WIEKUISTY przejdzie, aby porazić Micraim. A gdy zobaczy krew na nadprożu oraz na obu odrzwiach, WIEKUISTY przejdzie obok tych drzwi i nie pozwoli niszczycielowi wejść do waszych domów, aby razić. **24.** Będziecie tego przestrzegali na wieki, jako ustawę dla siebie oraz dla swoich synów. **25.** Tak też będzie, gdy przyjdziecie do ziemi, którą wam da WIEKUISTY, jak przyrzekł; wtedy także będziecie przestrzegać tego obrzędu. **26.** A gdy powiedzą wam wasze dzieci: Co to za obrzęd? **27.** Wtedy odpowiecie: To jest ofiara paschalna WIEKUISTEGO, który przeszedł obok domów synów Izraela w Micraim, kiedy porażał Micejczyków a nasze domy uchronił. Więc lud ukłonił się i ukorzył. **28.** Zatem synowie Izraela poszli oraz to uczynili; uczynili tak, jak

WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi i Ahronowi. **29.** A o północy się stało, że WIEKUISTY poraził wszystko pierwородne w ziemi Micraim od pierwородnego faraona, który miał zasiąść na jego tronie, aż do pierwородnego więźnia, który był w więzieniu, i wszelkie pierwородne z bydła. **30.** Zatem faraon wstał w nocy on, wszystkie jego sługi i cały Micraim oraz powstał wielki płacz w Micraim, bowiem nie było domu, w którym by nie było zmarłego. **31.** Więc w nocy wezwał Mojżesza i Ahrona oraz powiedział: Zabierzcie się; wyjdźcie spośród mojego ludu, tak wy, jak i synowie Izraela. Idźcie, służcie WIEKUISTEMU, jak mówiliście. **32.** Zabierzcie też, jak żądaliście, wasze trzody i wasze stada, i idźcie. Módlcie się także za mnie. **33.** A Micrejczycy przynaglali lud, by ich szybko wyprawić z kraju, bo mówili: Wszyscy pomrzemy. **34.** Lud poniosł też swoje ciasto zanim się zakwasiło; swoje dzieże owinięte w swe wierzchnie szaty i postawione na swoich barkach. **35.** Nadto synowie Izraela uczynili według słowa Mojżesza i uprosili u Micrejczyków srebrne naczynia, złote naczynia oraz szaty. **36.** A WIEKUISTY dał łaskę ludowi w oczach Micrejczyków, więc im dali. Tak opróżnili Micrejczyków. **37.** Synowie Izraela wyruszyli z Ramses do Sukoth w liczbie około sześćset tysięcy pieszych mężów, oprócz dzieci. **38.** Nadto wyszło z nimi mnóstwo różnoplemiennego ludu i trzody, i stada, bardzo wielki dobytek. **39.** A ciasto, które wynieśli z Micraim, wypiekli na praśne placki, ponieważ nie było zakwaszone. Bowiem zostali wypędzeni z Micraim oraz nie mogli się zatrzymywać; także nie przygotowali sobie zapasów. **40.** Czas pobytu synów Izraela, który spędzili w Micraim, to było czterysta trzydzieści lat. **41.** I stało się, po upływie czterystu trzydziestu lat, że tego samego dnia wyszły z ziemi Micraim wszystkie zastępy WIEKUISTEGO. **42.** Była to noc czuwania dla WIEKUISTEGO, aby ich wyprowadził z ziemi Micraim; noc czuwania przed WIEKUISTYM dla wszystkich synów Izraela w ich pokoleniach. **43.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza oraz Ahrona: Oto ustawa ofiary paschalnej: Nie może z niej jeść żaden cudzoziemiec. **44.** A każdy niewolnik nabyty za pieniądze tylko wtedy może z niej jeść, kiedy go obrzezasz. **45.** Przesiedleniec albo najemnik nie będzie z niej jadł. **46.** Ma być spożyta w jednym domu. Z tego mięsa nie wyniesiesz na zewnątrz, i kości w niej nie złamiecie. **47.** Spełni ją cały zbór izraelski. **48.** A jeśli u ciebie zamieszka cudzoziemiec i zechce spełnić ofiarę paschalną dla WIEKUISTEGO obrzeż u niego wszystkie osoby płci męskiej, a wtedy przystąpi do jej spełnienia i będzie jak urodzony w kraju. Żaden nieobrzezaniec nie będzie z niej spożywał. **49.** Jedno prawo ma być dla krajowca oraz dla cudzoziemca, który wśród was mieszka. **50.** Zatem synowie Izraela uczynili wszystko to, co WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi i Ahronowi; tak uczynili. **51.** I stało się, że tego samego dnia WIEKUISTY wyprowadził synów Izraela z ziemi Micraim, według ich zastępów.

Rozdział 13

1. WIEKUISTY oświadczył też Mojżeszowi, mówiąc: **2.** Poświęć Mi wszystko, co pierwородne, co otwiera wszelkie łono u synów Izraela; tak z ludzi, jak i z bydła. Ono jest Moje. **3.** A Mojżesz powiedział do ludu: Pamiętajcie ten dzień, w którym wyszliście z Micraim, z domu niewoli. Bo WIEKUISTY

wyprowadził nas stąd przemożną ręką; zatem kwaszone nie może być spożyte. **4.** Wychodzicie dzisiaj, w miesiącu Kłosów. **5.** I będzie tak, że gdy WIEKUISTY zaprowadzi cię do ziemi Kanaanejczyka, Chittejczyka, Emorejczyka, Chywity i Jebusyty względem której zaprzysiął twoim przodkom, że ci ją da, do ziemi opływającej mlekiem i miodem wtedy, w tym miesiącu, odprawicie tą służbę. **6.** Przez siedem dni będziesz jadał przaśniki, a dnia siódmego będzie uroczystość dla WIEKUISTEGO. **7.** Przaśniki mają być spożywane przez siedem dni, więc nie ukaże się u ciebie nic kwaszonego; nie ukaże się u ciebie kwas, w całym twoim obrębie. **8.** Także owego dnia opowiesz twojemu synowi, mówiąc: To z powodu tego, co mi uczynił WIEKUISTY, gdy wychodziłem z Micraim. **9.** Niech ci to będzie znakiem na twojej ręce i pamiątką między twoimi oczami aby nauka WIEKUISTEGO była w twych ustach; gdyż to WIEKUISTY wyprowadził cię przemożną ręką z ziemi Micraim. **10.** Będziesz przestrzegał tej ustawy w jej oznaczonym czasie, od roku do roku. **11.** Zaś kiedy WIEKUISTY zaprowadzi cię do ziemi Kanaanejczyka, jak zaprzysiął tobie i twoim ojcom, i ci ją odda, **12.** wtedy odłączysz dla WIEKUISTEGO wszystko, co otwiera łono; z każdego pierwородnego płodu bydła, który będzie u ciebie, samce przeznaczysz dla WIEKUISTEGO. **13.** Zaś każde pierwородne z osła wykupisz jagnięciem; a jeśli nie wykupisz, wtedy złamiesz mu kark. Wykupisz też każdego pierwородnego człowieka, z twoich synów. **14.** I będzie, że gdy w przyszłości zapyta się cię twój syn, mówiąc: Co to? Wtedy mu powiesz: WIEKUISTY wyprowadził nas przemożną ręką z ziemi Micraim, z domu niewolników. **15.** Bowiem się stało, że gdy faraon się opierał, by nas uwolnić WIEKUISTY zabił wszystko pierwородne w ziemi Micraim, od pierwородnego z ludzi, aż do pierwородnego z bydła; dlatego ja ofiarowuję WIEKUISTEMU wszystkie otwierające łono samce, oraz wykupuję każdego pierwородnego z moich synów. **16.** Niech to będzie znakiem na twojej ręce oraz nawiązką między twoimi oczami; ponieważ WIEKUISTY wyprowadził nas przemożną ręką z Micraim. **17.** A gdy faraon uwolnił lud, wydarzyło się, że Bóg nie poprowadził ich drogą ziemi Pelisztinów, choć była bliższa. Gdyż Bóg mówił: Aby lud przypadkiem nie żałował, kiedy zobaczy wojnę, i nie powrócił do Micraim. **18.** Ale Bóg obwodził lud drogą pustyni, ku morzu Sitowia. A synowie Izraela wyszli uzbrojeni z ziemi Micraim. **19.** Mojżesz zabrał także ze sobą kości Josefa, gdyż przysięgą zaklinał synów Izraela, mówiąc: Wspomnieć, wspomni was Bóg, a wtedy wyniesiecie stąd ze sobą moje kości. **20.** Więc wyruszyli z Sukoth i rozłożyli się obozem na skraju pustyni, w Etham. **21.** A WIEKUISTY szedł przed nimi, dniem w słupie obłoku, aby prowadzić ich drogą; a nocą w słupie ognistym, by im przyświecać; tak, żeby szli we dnie i w nocy. **22.** Słup obłoku nie ustępował od ludu we dnie, ani też słup ognisty w nocy.

Rozdział 14

1. Nadto WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **2.** Powiedz synom Izraela by się zwrócili oraz rozłożyli obozem przed Pi-Hachiroth, między Migdol a morzem, przed Baal-Cefon. Winnicie obozować nad morzem, naprzeciw tego miejsca. **3.** A faraon powie o synach Izraela, że zabłądzili w tym kraju oraz

zamknęła ich pustynia. **4.** Uczynię twardym serce faraona i będzie za nimi gonił, i wsławię się przez faraona oraz przez całe jego wojsko, a Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY. Zatem tak uczynili. **5.** A kiedy zawiadomiono króla Micraimu, że lud uciekł, serce faraona i jego sług zwróciło się przeciw ludowi, i powiedzieli: Co uczyniliśmy, uwalniając Israelitów, aby nam nie służyli? **6.** Zatem faraon zaprzął swój wóz i wziął ze sobą swój lud. **7.** Wziął także sześćset doborowych wozów, wszystkie wozy Micraimu, a na wszystkich trójzapaśników. **8.** WIEKUISTY uczynił twardym serce króla Micraimu, więc podążył za synami Israela; ale synowie Israela wychodzili przy podniesionej ręce. **9.** Natomiast Micrejczycy wszystkie konie, wozy faraona, jego jeźdźcy i jego wojsko gonili za nimi; zatem ich doścignęli, gdy obozowali nad morzem, przy Pi–Hachiroth, przed Baal–Cefon. **10.** Zaś gdy faraon się zbliżył, synowie Israela podnieśli swoje oczy a oto ciągną za nimi Micrejczycy. Więc bardzo się obawiali, i synowie Israela wołali do WIEKUISTEGO. **11.** A do Mojżesza powiedzieli: Czyżbyś nas wyprowadził z powodu braku grobów w Micraim, abyśmy pomarli na puszczy? Co nam uczyniłeś, że nas wyprowadziłeś z Micraim? **12.** Czy to nie jest to samo słowo, które ci mówiliśmy w Micraim, powiadając: Zostaw nas, niechaj służymy Micrejczykom; gdyż jest nam lepiej służyć Micrejczykom, niż umierać na puszczy. **13.** A Mojżesz powiedział do ludu: Nie obawiajcie się; stańcie i patrzcie na pomoc WIEKUISTEGO, którą wam dziś okaże. Gdyż jak dzisiaj widzieliście Micrejczyków tak ich więcej nie ujrzycie na wieki. **14.** Będzie za was walczył WIEKUISTY, a wy zamilczcie. **15.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Czemu do Mnie wołasz? Powiedz synom Israela, by ruszyli. **16.** A ty podnieś twą łaskę, wyciągnij swoją rękę na morze i je rozbij, a synowie Israela przejdą po suszy środkiem morza. **17.** Ale Ja, oto uczynię twardym serce Micrejczyków, zatem podążą za nimi; i wsławię się przez faraona, przez całe jego wojsko oraz przez jego jeźdźców. **18.** I Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY; gdyż wsławię się przez faraona, przez jego wozy oraz przez jego jeźdźców. **19.** Więc ruszył anioł Boga, idący przed obozem Israelitów i szedł za nimi. Ruszył też słup obłoku, który był z przodu ich oblicza i stanął na ich tyłach. **20.** I wszedł pomiędzy obóz Micrejczyków a obóz Israelitów. Zatem tam był obłok i mrok, a tu oświecił noc. Więc przez całą noc nie zbliżali się jedni do drugich. **21.** A Mojżesz wyciągnął swoją rękę na morze; zaś WIEKUISTY przez całą noc pędził morze gwałtownym wiatrem wschodnim; zatem wody się rozstały, i morze zamienił w suszę. **22.** A synowie Israela szli środkiem morza, po suszy; zaś wody były dla nich ścianą, po prawej oraz po lewej ich stronie. **23.** Podążyli także Micrejczycy wszystkie konie faraona, jego wozy i jego jeźdźcy i weszli za nimi w środek morza. **24.** Ale w chwili straży porannej stało się, że WIEKUISTY spojrział na obóz micrejski spośród słupa ognia i obłoku, i pomieszał obóz micrejski. **25.** Pozrzucał koła jego wozów i prowadził go ociężale. Więc Micraim powiedziało: Ucieknę przed Israelem, ponieważ to WIEKUISTY walczy za nich przeciwko Micrejczykom. **26.** Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wyciągnij swoją rękę na morze i niechaj wody wrócą na Micrejczyków, na ich wozy, i na ich jeźdźców. **27.** Zatem Mojżesz wyciągnął swoją rękę na morze i z nastaniem poranku morze wróciło do swojego łóżyska, a Micrejczycy uciekali

z jego powodu. Lecz WIEKUISTY wtrącił Micrejczyków w środek morza. **28.** Tak wody zawróciły oraz pokryły wozy i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło za nimi w morze. Nie pozostał z nich ani jeden. **29.** Zaś synowie Izraela przeszli po suszy środkiem morza; a wody były dla nich ścianą, z prawej i z lewej ich strony. **30.** Tego dnia WIEKUISTY ocalił Israelitów z rąk Micrejczyków; a Israel widział martwych Micrejczyków na brzegu morza. **31.** Israel widział też wielką moc, którą okazał WIEKUISTY nad Micrejczykami. Zatem lud obawiał się WIEKUISTEGO; uwierzyli także WIEKUISTEMU oraz Jego słudze Mojżeszowi.

Rozdział 15

1. Wtedy Mojżesz razem z synami Izraela zaśpiewał pieśń WIEKUISTEMU. Powiedzieli w tych słowach: Zaśpiewam WIEKUISTEMU, gdyż wielce się wywyższył; wtrącił w morze rumaka i jego jeźdźca. **2.** JAHWE sławą i moją pieśnią, On mi się stał pomocą. To Ten jest moim Bogiem, więc Go uwielbiam; Bóg mojego ojca, więc Go wynoszę. **3.** WIEKUISTY jest bojownikiem, WIEKUISTY to Jego Imię. **4.** Wozy faraona i jego wojska wrzucił w morze, i najlepsi jego trójzapaśnicy zostali pograżeni w morzu Sitowia. **5.** Pokryły ich otchłanie, zapadli się w głębię jak kamień. **6.** Twoja prawica, WIEKUISTY, jest uświetniona mocą; Twoja prawica, WIEKUISTY, zgromiła nieprzyjaciela. **7.** Wielkością Twojego majestatu kruszysz Twych przeciwników; wywierasz Twój gniew, więc pożera ich jakby żdźbło. **8.** Zadęciem Twoich nozdrzy spiętrzyły się wody, nurty stanęły jak grobla, skrzepły tonie pośrodku morza. **9.** Wróg powiedział: Będę ich gonił; doścignę, rozdzielię łupy, nasyci się nimi moja dusza; obnażę mój miecz i wytępi ich moja ręka. **10.** Zadałeś Twoim tchnieniem i okryło ich morze; w potężnych wodach pograżyli się jakby ołów. **11.** Któż jak Ty między bóstwami, WIEKUISTY? Któż jak Ty wsławiony jest świętością, sprawco cudów, oraz wspaniały w chwale? **12.** Wyciągnąłeś Twoją prawicę i pochłonęła ich ziemia. **13.** A ten lud, który wybawiłeś, prowadzisz Twoją łaską; prowadzisz Twoją mocą do przybytku Twojej świętości. **14.** Narody słyszą i drżą, dreszcz przejmuje mieszkańców Pelesztet. **15.** Trwożą się książęta Edomu, mocarze Moabu, oto przejmuje ich drżenie; truchleją wszyscy mieszkańcy Kanaanu. **16.** Oby padła na nich bojaźń i trwoga, niech oniemieją jak głaz od wielkości Twojego ramienia, aż przejdzie ten lud, który sobie nabyłeś. **17.** Zaprowadzisz ich i zasadzisz na górze Twojego dziedzictwa, na miejscu, które urządzisz na Twą siedzibę, WIEKUISTY; w Świątyni, Panie, którą założą Twoje ręce. **18.** WIEKUISTY będzie królować na wieki i na zawsze. **19.** Tak weszły do morza konie faraona wraz z jego jeźdźcami, a WIEKUISTY skierował na nich wody morza; zaś synowie Izraela przeszli po suszy środkiem morza. **20.** A prorokini Mirjam, siostra Ahrona, wzięła w swą rękę bęben, i wyszły za nią wszystkie niewiasty z bębnami oraz w płaschach. **21.** A Mirjam im zawtórowała: Zaśpiewajcie WIEKUISTEMU, bo wzniósł się wielce, rumaka i jego jeźdźca wtrącił w morze. **22.** Zaś Mojżesz poprowadził Israelitów z dala od morza Sitowia, więc weszli do pustyni Szur i szli przez pustynię trzy dni, lecz nie znaleźli wody. **23.** Potem przybyli do Mara, lecz nie mogli pić wód z Mara, bo

były gorzkie; dlatego też nazwano jego imię Mara. **24.** Zatem lud szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiąc: Co będziemy pić? **25.** Więc zawołał do WIEKUISTEGO, a WIEKUISTY wskazał mu drzewo. Zatem je wrzucił do wody, i woda się osłodziła. Tam ustanowił dla niego ustawy, sądy oraz tam go doświadczył. **26.** Powiedział także: Jeśli będziesz słuchał głosu twojego Boga, WIEKUISTEGO; spełniał w Jego oczach to, co jest właściwe; oraz będziesz strzegł wszystkich Jego ustaw to nie dopuszczę do ciebie żadnej choroby, którą dopuściłem na Micraim; bo Ja jestem WIEKUISTY, twój lekarz. **27.** I przybyli do Elim; a było tam dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm; zatem tam, przy tych wodach, rozłożyli się obozem.

Rozdział 16

1. Wyruszyli też z Elim i piętnastego dnia, drugiego miesiąca po ich wyjściu z ziemi Micraim, cały zbór synów Izraela przybył na puszcze Syn, która jest między Elim a Synajem. **2.** Lecz cały zbór synów Izraela szemrał na puszczy przeciwko Mojżeszowi i Ahronowi. **3.** Synowie Izraela do nich powiedzieli: O, gdybyśmy byli pomarli z ręki WIEKUISTEGO w ziemi Micraim; gdyż bywało, że siadaliśmy przy garnku mięsa i jadaliśmy chleb do syta. Wyprowadziliście nas na tę puszcze, aby cały ten tłum zamorzyć głodem. **4.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Oto spuszczę wam chleb, jak deszcz z niebios, zatem lud będzie wychodził oraz zbierał każdego dnia dzienną potrzebę, abym go doświadczył, czy postąpi według Mojej nauki, czy też nie. **5.** Ale dnia szóstego niech przyrządzą to, co przyniosą; gdyż będzie to podwójna ilość tego, co będą codziennie zbierać. **6.** Więc Mojżesz i Ahron powiedzieli do wszystkich synów Izraela: Wieczorem poznacie, że to WIEKUISTY wyprowadził was z ziemi Micraim. **7.** A z rana zobaczycie chwałę WIEKUISTEGO w tym, że usłyszycie wasze szemranie przeciwko WIEKUITEMU. Bo czymże my jesteśmy, że przeciw nam szemracie? **8.** Mojżesz także powiedział: Gdy WIEKUISTY da wam wieczorem mięso na pożywienie, a z rana chleb do syta w tym poznacie, że WIEKUISTY usłyszał wasze szemranie, którym szemraliście przeciwko Niemu; bo czym my jesteśmy? Szemraliście nie przeciw nam, ale przeciwko WIEKUITEMU. **9.** Mojżesz powiedział także do Ahrona: Powiedz całemu zborowi synów Izraela: Przyjdźcie przed oblicze WIEKUISTEGO, bo On usłyszał wasze szemrania. **10.** A gdy Ahron przemawiał do całego zboru synów Izraela, stało się, że spojrzeli ku puszczy a oto w obłoku ukazała się chwała WIEKUISTEGO. **11.** I WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **12.** Usłyszałem szemranie synów Izraela. Powiedz im tak: Przed wieczorem będziecie jedli mięso, a z rana nasycicie się chlebem; i poznacie, że Ja jestem wasz Bóg WIEKUISTY. **13.** A na wieczór się stało, że zleciały się przepiórki oraz pokryły obóz; zaś z rana była wokół obozu warstwa rosy. **14.** A kiedy warstwa rosy się uniosła, oto na pustyni ukazało się coś małego, ziarnistego, drobnego jak szron na ziemi. **15.** Więc synowie Izraela to ujrzeli i powiedzieli jeden do drugiego: Co to jest? A Mojżesz do nich powiedział: To jest ten chleb, który WIEKUISTY dał wam do jedzenia. **16.** Oto co rozkazał WIEKUISTY: Niech każdy z niego zbiera w miarę swojego zapotrzebowania, po omerze na

głowę; niech też każdy zbierze dla pozostających w jego namiocie, według liczby waszych osób. **17.** Zatem synowie Izraela tak uczynili i zbierali jeden więcej, a drugi mniej. **18.** A gdy mierzyli to na omery, ten, który potrzebował więcej nie zebrał za wiele; zaś ten, który potrzebował mniej nie zebrał za mało; wszyscy zbierali w miarę swojego zapotrzebowania. **19.** Zaś Mojżesz do nich powiedział: Niech nikt z tego nie zostawia do rana. **20.** Ale nie usłuchali Mojżesza i niektórzy zostawiali z tego do rana; lecz to zaroilo się robactwem i zacuchnęło. Zatem Mojżesz się na nich rozgniewał. **21.** Tak zbierali każdego ranka, każdy według swojej potrzeby; bo kiedy zagrzało słońce – wtedy to stopniało. **22.** A szóstego dnia stało się, że zbierali ten chleb w dwójnasób, dla każdego po dwa omery. Więc przyszli wszyscy przywódcy zboru i donieśli to Mojżeszowi. **23.** Zatem do nich powiedział: Oto jest to, co zapowiedział WIEKUISTY wielki dzień wypoczynku; jutro święty dzień wypoczynku dla WIEKUISTEGO. Co chcecie upiec upieczcie, oraz co chcecie ugotować ugotujcie; a wszystko, co zbywa zostawcie oraz zachowajcie sobie do jutra. **24.** Zatem zostawili to do jutra, tak, jak rozkazał Mojżesz, i wtedy nie zacuchnęło oraz nie było w tym robactwa. **25.** Mojżesz także powiedział: Jedźcie to dzisiaj, gdyż dzisiaj jest dzień odpoczynku dla WIEKUISTEGO; dziś nie znajdziecie tego na polu. **26.** Sześć dni będziecie to zbierać, ale dnia siódmego jest dzień odpoczynku; tego dnia niczego nie będzie. **27.** A dnia siódmego stało się, że niektórzy z ludu wyszli, aby zbierać, ale nic nie znaleźli. **28.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Jak długo nie będziecie chcieli przestrzegać Moich przykazań i nauk? **29.** Patrzenie – że oto WIEKUISTY dał wam dzień wypoczynku; dlatego, dnia szóstego, On wam daje chleb na dwa dni; niech więc każdy pozostanie na swoim miejscu i w dzień siódmy niech nikt nie wychodzi ze swojego miejsca. **30.** Zatem lud dnia siódmego odpoczywał. **31.** Zaś dom Izraela nazwał ów pokarm Man. A był on jak ziarno koriandru biały, a jego smak jak pączka z miodem. **32.** Mojżesz także powiedział: Oto co rozkazał WIEKUISTY: Niechaj dla waszych pokoleń zostanie przechowany z tego pożywienia pełny omer, aby widzieli chleb, którym was żywiłem na pustyni, gdy was wyprowadziłem z ziemi Micraim. **33.** Mojżesz powiedział też do Ahrona: Weź jeden koszyk, nasyp do niego pełny omer manu i postaw go przed WIEKUISTYM, na przechowanie w waszych pokoleniach. **34.** Zatem jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi tak Ahron postawił go na przechowanie przed Arką Świadectwa. **35.** I synowie Izraela jadali man przez czterdzieści lat, aż przyszli do ziemi zamieszkania; jadali man aż do swego przybycia do granic ziemi Kanaan. **36.** A omer jest dziesiątą częścią efy.

Rozdział 17

1. Tak więc cały zbór synów Izraela wyruszył z pustyni Syn na swoje marsze, według rozkazu WIEKUISTEGO, i rozłożyli się obozem w Refidim; lecz dla ludu nie było wody do picia. **2.** Zatem lud spierał się z Mojżeszem, mówiąc: Dajcie nam wody, abyśmy pili. A Mojżesz do nich powiedział: Czemu się ze mną spieracie? Czemu doświadczacie WIEKUISTEGO? **3.** Ale lud pragnął tam wody i lud szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiąc: Po co wyprowadziłeś nas z Micraim? Aby zamorzyć nas pragnieniem,

nasze dzieci i nasz dobytek? **4.** Więc Mojżesz zawołał do WIEKUISTEGO i powiedział: Co mam uczynić temu ludowi? Już niedługo, a mnie ukamienują. **5.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Przejdź przed ludem oraz zabierz ze sobą kilku starszych Izraela. W twoją rękę weźmiesz też twoją laskę, którą uderzyłeś w rzekę, i pójdziesz. **6.** A oto tam, na skale Chorebu, stanę przed tobą. Zatem uderzysz w skałę i wyjdzie z niej woda, a lud będzie pił. Więc Mojżesz tak uczynił na oczach starszych Izraela. **7.** I nazwał to miejsce Massa i Meriba z powodu kłótni synów Izraela oraz z powodu tego, że doświadczali WIEKUISTEGO, mówiąc: Czy jest WIEKUISTY pośród nas, czy też nie? **8.** Ale przyciągnął Amalek, by walczyć z Izraelem w Refidim. **9.** Zaś Mojżesz powiedział do Jezusa syna Nuna: Wybierz nam mężów, wyjdź i walcz z Amalekiem. Ja jutro stanę na szczycie pagórka, a w mojej ręce będzie berło Boga. **10.** Więc Jezus syn Nuna zrobił tak, jak mu rozkazał Mojżesz odnośnie walki z Amalekiem; a Mojżesz, Ahron i Chur weszli na szczyt pagórka. **11.** I stało się, że gdy Mojżesz podnosił swoją rękę zwyciężał Izrael, a gdy opuszczał swoją rękę zwyciężał Amalek. **12.** Ale ręce Mojżesza ociężyły. Zatem wzięli kamień i podłożyli pod niego, a on na nim usiadł. Zaś Ahron i Chur podpierali jego ręce jeden z jednej, a drugi z drugiej strony, i tak jego ręce dotrwały aż do zachodu słońca. **13.** A Jezus syn Nuna poraził ostrzem miecza Amaleka i jego lud. **14.** Potem WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wpisz to dla pamięci do zwoju oraz włóż to w uszy Jezusa syna Nuna, że zgładzę, zgładzę spod nieba pamięć o Amaleku. **15.** Zaś Mojżesz zbudował ołtarz i nadał mu nazwę: WIEKUISTY moim sztandarem. **16.** I powiedział: Ręka jest wzniesiona ku tronowi WIEKUISTEGO: Wojna WIEKUISTEGO z Amalekiem od pokolenia do pokolenia.

Rozdział 18

1. A kapłan Midjanu Ithro, teść Mojżesza, usłyszał o wszystkim, co Bóg uczynił dla Mojżesza oraz dla Swego ludu Izraela; oraz o tym, jak WIEKUISTY wyprowadził Izraela z Micraim. **2.** Więc Ithro, teść Mojżesza, wziął wcześniej odesłaną żonę Mojżesza Cypporę. **3.** Także dwóch jej synów, z których imię jednego Gerszon, gdyż powiedział: Byłem przychodniem na obcej ziemi. **4.** A imię drugiego Eliezer, gdyż powiedział: Bóg mojego ojca był moją pomocą i ocalił mnie od miecza faraona. **5.** I Ithro, teść Mojżesza, przybył do Mojżesza na pustynię, gdzie obozował przy górze Boga; jak również jego synowie i jego żona. **6.** Dał też znać Mojżeszowi: Ja, twój teść Ithro, przybywam do ciebie, oraz twoja żona i z nią dwaj jej synowie. **7.** Więc Mojżesz wyszedł na spotkanie swojego teścia, pokłonił się oraz go ucałował. Także wypytywali się, jeden o powodzenie drugiego i weszli do namiotu. **8.** A Mojżesz opowiedział swojemu teściowi wszystko, co WIEKUISTY uczynił faraonowi i Micrejczykom z powodu Izraela; o całym trudzie jaki ich spotkał po drodze, oraz jak ich ocalił WIEKUISTY. **9.** Zaś Ithro cieszył się ze wszystkiego dobrego, które WIEKUISTY wyświadczył Izraelowi, gdy ocalił go z ręki Micrejczyków. **10.** Nadto Ithro powiedział: Niech będzie wysławiony WIEKUISTY, który was ocalił z ręki Micrejczyków i z ręki faraona; i wyrwał ten lud spod ręki Micrejczyków. **11.** Teraz poznałem, że

WIEKUISTY jest wyższym nad wszystkich bogów; gdyż tą samą rzecz, którą przeciwko nim zaplanowali On zesłał na nich. **12.** I Ithro, teść Mojżesza, przyniósł całopalenia i ofiary dla Boga; przyszedł też Ahron oraz wszyscy starsi ludu, aby z teściem Mojżesza spożyć przed Bogiem chleb. **13.** Zaś nazajutrz się stało, że Mojżesz zasiadł w celu sądzenia ludu, a lud stał przed Mojżeszem od rana do wieczora. **14.** Zaś teść Mojżesza widząc wszystko, co on czyni z ludem, powiedział: Co to takiego, co ty czynisz z ludem? Czemu ty siedzisz sam jeden, a cały lud stoi przed tobą od rana do wieczora? **15.** Więc Mojżesz odpowiedział swojemu teściowi: Oto przychodzi do mnie lud, aby się radzić Boga. **16.** Kiedy mają jakąś sprawę przedstawia się ją mnie, zaś ja rozsądzam pomiędzy jednym a drugim; oznajmiam ustawy Boga oraz Jego nauki. **17.** Zatem teść Mojżesza powiedział do niego: Niedobra to rzecz, którą czynisz. **18.** Nużąc, znużysz i siebie, i ten lud, co jest przy tobie, gdyż ta rzecz jest dla ciebie za trudną; sam jeden jej nie podołasz. **19.** Teraz usłuchaj mojego głosu; poradzę ci i niechaj Bóg będzie z tobą. Ty pozostań dla ludu uprawomocnioną osobą Boga i sam przedstawiaj te sprawy Bogu. **20.** Objasniaj im ustawy i nauki, wskazując im drogę, którą mają chodzić, oraz czyny, które mają spełniać. **21.** Ale zechciej upatrzeć z całego ludu dzielnych i bogobojnych mężów, mężów prawdy, nienawidzących korzyści, i tych ustawisz nad nimi jako tysiącników, setników, pięćdziesiątników i dziesiętników. **22.** Niech sądzą lud w każdym czasie; mianowicie tak, że każdą większą sprawę będą przedstawiali tobie, a każdą mniejszą sprawę będą rozsądzali sami. Tak ulżysz sobie oraz poniosą ten ciężar razem z tobą. **23.** Jeżeli to uczynisz, a i przykaże ci to Bóg, wtedy będziesz stał niezachwianie, a cały lud w pokoju wróci do swego miejsca. **24.** Więc Mojżesz usłuchał głosu swojego teścia i spełnił wszystko, co powiedział. **25.** Mojżesz wybrał z całego ludu Izraela dzielnych mężów i ustanowił ich dla nich tysiącnikami, setnikami, pięćdziesiątnikami i dziesiętnikami. **26.** Zatem sądzili lud o każdym czasie; każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami, a sprawę trudniejszą przedstawiali Mojżeszowi. **27.** Zaś Mojżesz odprawił swojego teścia, więc poszedł do swego kraju.

Rozdział 19

1. A w nowiu trzeciego miesiąca, po wyjściu synów Izraela z ziemi Micraim, w ten sam dzień przybyli na puszcę Synai. **2.** Wyruszyli z Refidim, przybyli na puszcę Synai i rozłożyli się obozem na puszczy; zatem Izrael obozował naprzeciwko góry. **3.** A Mojżesz wstąpił do Boga. I WIEKUISTY zawołał do niego z góry, mówiąc: Tak powiesz domowi Jakóba i oznajmisz synom Izraela: **4.** Widzieliście, co uczyniłem Micrejczykom; jak uniosłem was na orlich skrzydłach i przyprowadziłem was do Siebie. **5.** A teraz jeśli usłuchacie Mojego głosu i będziecie przestrzegać Mojego przymierza wtedy staniecie się Moim skarbem, wybranym z pomiędzy wszystkich ludów; choć Moja jest cała ziemia. **6.** A wy będziecie dla Mnie państwem kapłanów oraz świętym narodem. To są słowa, które powiesz synom Izraela. **7.** Więc Mojżesz przyszedł, zwołał starszych ludu i przedstawił im wszystkie te słowa, które polecił mu WIEKUISTY. **8.** A cały lud razem odpowiedział, mówiąc: Uczynimy wszystko, co powiedział

WIEKUISTY. Zatem Mojżesz powtórzył WIEKUISTEMU te słowa ludu. **9.** WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, by lud słyszał, gdy będę z tobą mówił, jak również uwierzył ci na zawsze; a Mojżesz doniósł WIEKUISTEMU słowa ludu. **10.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Idź do ludu i przygotuj ich dziś, i jutro, i niech wypiorą swoje szaty. **11.** Aby byli gotowi na trzeci dzień, gdyż trzeciego dnia WIEKUISTY zejdzie na górę Synai, przed oczami całego ludu. **12.** Nadto odgraniczysz lud wokoło i powiesz: Strzeżcie się wchodzić na górę, lub dotykać jej stoku, bo kto się dotknie góry będzie stracony. **13.** Niechaj jej nie tknie ręka, gdyż zostanie ukamienowany, bądź zastrzelony; czy to baran idący na czele stada, czy człowiek. Gdy odezwie się przeciągły głos rogu, a zechce wejść na górę nie zostanie żywym. **14.** A Mojżesz zszedł z góry do ludu oraz przygotował lud; zatem wyprali swoje szaty. **15.** Powiedział także do ludu: Bądźcie gotowi na trzeci dzień oraz nie przystępujcie do kobiety. **16.** A trzeciego dnia, z nastaniem poranku się wydarzyło, że pojawiły się gromy, błyskawice i gęsty obłok nad górą oraz bardzo potężny głos trąby; więc zadrżał cały lud, który był w obozie. **17.** Zaś Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga, zatem stanęli u stóp góry. **18.** A cała góra Synai się dymiała; dlatego, że w ogniu zszedł na nią WIEKUISTY. Wznosił się z niej dym, jakby dym z topieli i cała góra bardzo się trzęsła. **19.** A głos trąby wzmagał się coraz silniej. Mojżesz mówił, a Bóg mu odpowiadał gromem. **20.** I WIEKUISTY zszedł na górę Synai, na szczyt góry. WIEKUISTY zawezwał Mojżesza na szczyt góry i Mojżesz tam wszedł. **21.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Zejdź, przestrzeż lud, by się nie rwał do WIEKUISTEGO, by Go zobaczyć; bo wtedy mnóstwo z niego padnie. **22.** Także kapłani, którzy podchodzą do WIEKUISTEGO, niech się przygotowują, by WIEKUISTY ich nie poraził. **23.** A Mojżesz powiedział do WIEKUISTEGO: Lud nie może wchodzić na górę Synai, gdyż Ty nas przestrzegłeś, mówiąc: Ogranicz górę i ją poświęć. **24.** Zaś WIEKUISTY powiedział do niego: Idź, zejdź, a potem wejdiesz ty i z tobą Ahron; ale kapłani niech się nie porywają, by wejść do WIEKUISTEGO, aby ich nie poraził. **25.** Więc Mojżesz zszedł do ludu oraz im to powiedział.

Rozdział 20

1. Bóg wygłosił wszystkie te słowa i powiedział: **2.** Ja jestem twój Bóg, WIEKUISTY, który cię wyprowadził z ziemi Micraim, z domu niewolników. **3.** Nie będziesz miał cudzych bogów przed Moim obliczem. **4.** Nie uczyni sobie posągu, ani żadnego obrazu tego, co jest wysoko na niebie, co jest nisko na ziemi i co w wodzie, poniżej ziemi. **5.** Nie będziesz się przed nimi korzył, ani im służył, gdyż Ja jestem twój Bóg, WIEKUISTY Bóg żarliwy, odpłacający winę ojców wobec synów, wnuków i prawnuków tych, którzy Mnie nienawidzą. **6.** A świadczący miłosierdzie tysiącom, z uwagi na tych, co mnie miłują oraz przestrzegają Moich przykazań. **7.** Nie wezwij do fałszu Imienia twojego Boga WIEKUISTEGO. Gdyż WIEKUISTY nie przepuści temu, który wzywa do fałszu Jego Imię. **8.** Pamiętaj o dniu szabatu, aby go święcić. **9.** Sześć dni pracuj i wykonuj wszelką twoją robotę; **10.** ale dzień siódmy jest szabatem twojego

Boga WIEKUISTEGO. Nie czyn żadnej roboty, ani ty, ani syn, ani córka, ani sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani przychodzień, który jest w twoich bramach. **11.** Gdyż w sześciu dniach WIEKUISTY stworzył niebiosy i ziemię; morze i wszystko, co w nich jest, a dnia siódmego odpoczął. Dlatego WIEKUISTY pobłogosławił dzień siódmy i go poświęcił. **12.** Uszanuj twój ojca i twoją matkę, aby się przedłużyły twoje dni na ziemi, którą da ci twój Bóg WIEKUISTY. **13.** Nie zamorduj **14.** Nie cudzołóż **15.** Nie ukradnij **16.** Nie daj fałszywego świadectwa przeciwko twojemu bliźniemu. **17.** Nie pożądaj domu twój bliźniego; nie pożądaj żony twój bliźniego, ani jego sługi, ani służebnicy, ani byka, ani jego osła, ani niczego, co należy do twój bliźniego. **18.** A cały lud widział gromy, płomienie, dymiącą się górę oraz słyszał głos trąby; lud to widział i struchlały, cofnął się oraz stanął z daleka. **19.** Powiedzieli też do Mojżesza: Ty mów z nami, a będziemy słuchali; niech Bóg do nas nie przemawia, abyśmy nie pomarli. **20.** A Mojżesz powiedział do ludu: Nie obawiajcie się; gdyż Bóg przyszedł, aby was doświadczyć; by była przed waszym obliczem bojaźń względem Niego, abyście nie grzeszyli. **21.** Zatem lud stanął z daleka, a Mojżesz podszedł do mgły, gdzie był Bóg. **22.** Potem WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Tak powiesz synom Izraela: Widzieliście, że przemawiałem do was z niebios. **23.** Nic przy Mnie nie ustanawiajcie; nie czynicie sobie bożków srebrnych i bożków złotych. **24.** Dla Mnie wystawisz ofiarnicę z ziemi i na niej będziesz ofiarowywał twoje całopalenia, twoje ofiary okupne, twoje owce i byki. W każdym miejscu, w którym oznajmię Moje Imię, przyjdę do ciebie oraz cię pobłogosławię. **25.** A jeśli Mi wystawisz ofiarnicę kamienną nie buduj jej z ciosanego kamienia; gdyż jeśli podniósł się na nią twój topór znieważył ją. **26.** Nie będziesz wchodził na ofiarnicę po stopniach, aby się na niej nie odkryła twa nagość.

Rozdział 21

1. A oto są prawa, które im przedstawiś: **2.** Kiedy kupisz ebrejskiego niewolnika niech ci służy sześć lat, a siódmego wyjdzie na wolność, darmo. **3.** Jeżeli sam jeden przyszedł niech sam jeden wyjdzie. Zaś jeśli byłby żonaty, niech z nim wyjdzie też jego żona. **4.** A jeżeli jego pan dał mu żonę i urodziła mu synów, lub córki żona ze swoimi dziećmi zostaną przy jej panu, a on sam jeden wyjdzie. **5.** Zaś jeśli niewolnik powie: Miłuję mojego pana, żonę i moje dzieci nie wyjdę na wolność. **6.** Wtedy jego pan przyprowadzi go przed sędziów, postawi go przy drzwiach, albo przy odrzwiach, po czym jego pan przekłuje mu szydłem ucho, i będzie mu służył na zawsze. **7.** A jeżeli mąż zaprzedał swoją córkę na nałożnicę, to ona nie wyjdzie tak, jak wychodzą niewolnicy. **8.** Jeżeli nie znajduje upodobania w oczach swojego pana, który ją dla siebie przeznaczył to niech jej pomoże się wykupić; gdy ją wzgardzi nie jest władny ją sprzedać obcym ludziom. **9.** A jeżeli ją przeznaczy dla swojego syna to niech z nią postępuje według prawa dziewicy. **10.** Zaś jeśli weźmie dla niego inną wtedy nie pozbawi jej pożywienia, odzieży oraz małżeńskiego pożycia. **11.** A jeśli jej nie dopełni tych trzech warunków to wyjdzie darmo, bez okupu. **12.** Kto pobije człowieka na śmierć będzie ukarany śmiercią. **13.** Lecz kto nie czyhał, ale Bóg tak poddał

drugiego pod jego rękę to wyznaczę ci miejsce dokąd ma uciec. **14.** Zaś jeśli ktoś czyhał na bliźniego i zabił go zdradziecko weźmiesz go od Mojego ołtarza na stracenie. **15.** Kto uderzy swojego ojca, albo swoją matkę będzie ukarany śmiercią. **16.** Kto wykradnie człowieka czy go sprzeda, czy też znajdzie się pod jego władzą będzie ukarany śmiercią. **17.** Kto przeklina swojego ojca, albo swoją matkę będzie ukarany śmiercią. **18.** A kiedy ludzie się pokłócą i jeden drugiego uderzy kamieniem, lub pięścią i nie umrze, ale padnie na łożę; **19.** to jeśli wstanie i o swej kuli będzie się przechadzał po ulicy ten, kto go uderzył będzie uwolniony; jednak go wynagrodzi za zmarnowanie czasu oraz da środki, aby go zupełnie wyleczyć. **20.** A jeśli ktoś pobije kijem swojego niewolnika, albo swoją służebnicę i umrze pod jego ręką to niech to będzie pomszczone. **21.** Jednak gdyby dzień, albo dwa dni przeżył nie należy brać pomsty, bowiem za jego pieniądz był kupiony. **22.** Kiedy się ludzie będą spierać i ktoś uderzy brzemienną kobietę tak, że zostanie poroniony jej płód, zaś inny wypadek nie zajdzie wtedy ten ktoś poniesie karę pieniężną, jaką nałoży na niego mąż tej kobiety, albo zapłaci według wyroku sędziów. **23.** (Zaś jeśli zajdzie wypadek, wtedy ustanowisz życie za życie). **24.** Jeżeli oko to za oko, jeśli ząb to za ząb, jeśli ręka to za rękę, jeśli noga to za nogę; **25.** jeśli oparzelina to za oparzelinę, jeśli rana to za ranę, jeżeli siniec to za siniec. **26.** Jeśli ktoś uderzy w oko swojego niewolnika, albo w oko swojej służebnicy i je uszkodzi to za jego oko wypuści go na wolność. **27.** Także jeśli wybije ząb swojego niewolnika, albo ząb swojej służebnicy to za ząb wypuści go na wolność. **28.** Jeśli byk zabodzie na śmierć mężczyznę, albo kobietę to należy ukamienować byka i nie jeść jego mięsa; a właściciel byka jest wolny. **29.** Jednak jeśli to był byk bodliwy od wczoraj i przedwczoraj, i ostrzeżono o tym jego właściciela, a go nie pilnował, więc zabił kobietę, albo mężczyznę to byk będzie ukamienowany, a nadto i jego właściciel stracony. **30.** Jeśli jednak włożono na niego cenę życia wtedy da okup za swoją duszę, jaki zostanie na niego nałożony. **31.** Czy zabodzie chłopca, czy też zabodzie dziewczynę postąpią z nim według tego prawa. **32.** Jeśli byk zabodzie niewolnika, albo służebnicę właściciel byka da ich panu trzydzieści szekli srebra, a byk zostanie ukamienowany. **33.** A jeśli ktoś otworzy jamę, lub jeśli ktoś wykopał studnię i jej nie przykrył, a wpadnie tam byk, lub osioł **34.** to niech winny tej studni zapłaci; niech zwróci jego właścicielowi pieniądze, a zabity niechaj do niego należy. **35.** Gdyby czyjś byk ubódł byka sąsiada i by zdechł to sprzedadzą żywego byka i podzielą się jego ceną; także podzielą się zabitym. **36.** Ale jeśli było wiadomo, że to byk bodliwy od wczoraj i przedwczoraj, a jego właściciel go nie pilnował to powinien oddać byka za byka; a zabity niech do niego należy. **37.** Jeśli ktoś ukradł byka, albo jagnię i je zarznął, albo je sprzedał to odda za byka pięć byków, lub cztery owce za jagnię.

Rozdział 22

1. Jeśli w podkopie będzie schwytyany złodziej i zostanie pobity na śmierć nie będzie za niego winy krwi. **2.** Lecz jeżeli świeciło nad nim słońce to za niego jest wina krwi. Nadto złodziej powinien się odplacić. A jeśli nie ma majątku będzie sprzedany z powodu tej kradzieży. **3.** Zaś jeśli kradzież zostanie znaleziona

w jego ręce byk, osioł, bądź jeszcze żywe jagnię to zapłaci w dwójnasób. **4.** Gdy ktoś spasi pole, albo winnicę i puści swoje bydło, aby się pasło na cudzym polu niech zapłaci najlepszym ze swego pola, albo najlepszym ze swej winnicy. **5.** Kiedy wyniknie ogień, zajmie żywoplot z cierni i spali stóg, albo stojące zboże, albo pole to zapłaci ten, który wzniecił pożar. **6.** Jeśli ktoś powierzył swojemu bliźniemu pieniądze, albo naczynia do przechowania, a zostanie to wykradzione z domu tego człowieka i zostanie wykryty złodziej zapłaci on w dwójnasób. **7.** Zaś jeśli złodziej nie został wykryty to pan domu stawi się w tej sprawie przed sędziów, że nie wyciągnął swojej ręki na własność swojego bliźniego. **8.** O każdy przedmiot sprzeniewierzenia, o byka, o osła, o jagnię, o szatę; o każdą zgubę, o której ktokolwiek powie, że to tak sprawa obydwu przyjdzie przed sędziów. A kogo sędziowie skażą ten w dwójnasób zapłaci swojemu bliźniemu. **9.** Jeżeli ktoś da swojemu bliźniemu do chowania osła, albo byka, albo jagnię, albo inne bydło a zdechnie, zostanie okaleczone, albo zabrane, a nikt by tego nie widział, **10.** to pomiędzy obydwoma będzie przysięga na WIEKUISTEGO, że nie wyciągnął swej ręki na własność swojego bliźniego; i właściciel ją przyjmie a tamten nie będzie płacił. **11.** Lecz jeżeli została mu skradziona winien zapłacić jej właścicielowi. **12.** Zaś jeśli zostało rozszarpane, przedstawi je jako dowód, a za rozszarpane nie płaci. **13.** Gdyby ktoś pożyczył zwierzę od swojego bliźniego i zostało okaleczone, albo zdechło, a jego właściciela przy tym nie było to powinien zapłacić. **14.** Zaś jeśli jego właściciel przy tym był to nie powinien płacić. Jeżeli było wynajęte to będzie tak samo z powodu jego wynagrodzenia. **15.** Jeśli ktoś uwiódł niezaręczoną dziewicę i z nią spał to da jej wiano i pojmie ją sobie za żonę. **16.** A jeśli jej ojciec nie zechce ją wydać za niego to niech odważy srebro, stosownie do wiana dziewic. **17.** Wróżce nie pozwolisz żyć. **18.** Kto by obcował ze zwierzęciem będzie karany śmiercią. **19.** Kto składa ofiary innym bogom, oprócz WIEKUISTEGO, Jedynego będzie wytępiony. **20.** Nie będziesz krzywdził cudzoziemca, ani go uciskał bo byliście cudzoziemcami w ziemi Micraim. **21.** Nie będziesz gnębił żadnej wdowy, ani sieroty. **22.** Zaś jeśli będziesz kogoś gnębił i kiedy do Mnie zawoła wysłucham jego wołania. **23.** Wtedy zapłonie Mój gniew i zabiję was mieczem; wasze żony będą wdowami, a wasze dzieci sierotami. **24.** Jeżeli pożyczysz komukolwiek z Mojego ludu pieniędzy, a będzie biedny przy tobie nie postępuj z nim jak lichwiarz; nie nakładajcie na niego lichwy. **25.** Jeżeli weźmiesz w zastaw okrycie twojego bliźniego zwrócisz mu je przed zachodem słońca. **26.** Bo jest ono jedynym jego odzieniem, przykryciem jego ciała; więc pod czym się położy? I stanie się, że gdy do Mnie zawoła przecież go wysłucham, bowiem Ja jestem miłosierny. **27.** Nie będziesz złorzeczył sędziom, a księcia twojego ludu nie przeklinaj. **28.** Nie ociągaj się z pełnią ziarna, a także twoich płynów; oddasz Mi pierworodnego z twoich synów. **29.** Tak samo uczynisz z twoim drobnym bydłem oraz z twoim zwierzęciem pociągowym; siedem dni niech będzie przy swojej matce, a ósmego dnia Mi je oddasz. **30.** Bądźcie dla Mnie ludźmi świętymi; mięsa rozszarpanego w polu nie jadajcie rzućcie je dla psa.

Rozdział 23

1. Nie rozsiewaj kłamliwej wieści; nie łącz twojej ręki ze złoczyńcą, aby być świadkiem bezprawia. **2.** Nie bądź z większością ku złemu i nie oświadczaj się w sporze, aby skłaniać się ku większości, i by uchylić Prawo. **3.** Biednemu nie okazuj szacunku w jego sporze. **4.** Jeżeli spotkasz zbłąkanego byka, albo osła swojego wroga niezwłocznie go sprowadź do niego. **5.** Jeśli zobaczysz osła twojego nieprzyjaciela, który zaległ pod swym ciężarem, a chciałbyś się usunąć od rozjuczenia go razem z nim niezwłocznie go rozjucz. **6.** Nie skrzywiał Prawa twojego ubogiego w jego sporze. **7.** Stroń od fałszywego orzeczenia, a niewinnego i prawego nie zabijaj; ponieważ nie uniewinnię występnego. **8.** Nie bierz wziętku; gdyż wziętek zaślepia jasnowidzących oraz przekręca słowa sprawiedliwych. **9.** Nie uciskaj cudzoziemca; przecież wy jesteście świadomi stanu duszy cudzoziemca, bo byliście cudzoziemcami w ziemi Micraim. **10.** Sześć lat obsiewaj swoją ziemię oraz zbieraj jej płody. **11.** Ale siódmego ją zaniechaj; zapuść ją, by żywili się biedni twojego ludu, a z pozostałego po nich, niech się pożywi zwierz polny. Tak postąpisz z swoją winnicą oraz z twą oliwnicą. **12.** Sześć dni wykonuj twoje czynności, ale dnia siódmego odpoczywaj, aby odpoczął twój byk, twój osioł, żeby wytchnął syn twojej niewolnicy i cudzoziemiec. **13.** We wszystkim, co wam powiedziałem bądźcie ostrożni; i imienia cudzych bogów nie wspominajcie; niech nie będzie słyszane z twoich ust. **14.** Trzy razy do roku będziesz obchodził dla Mnie święto. **15.** Przestrzegaj święta Przaśników. Tak, jak ci przykazałem, w oznaczonym czasie miesiąca Kłosów siedem dni będziesz jadł przaśniki, gdyż w nim wyszedłeś z Micraim. I niech się nie ukażą przed Mym obliczem z pustą ręką. **16.** Także święta Żniwa pierwocin twoich plonów, tego co wysiałeś na polu. A z końcem roku święta Zbiorów, gdy zbierzesz z pola twoje plony. **17.** Cały twój męski lud ukaże się trzy razy do roku przed obliczem Pana, WIEKUISTEGO. **18.** Nie rozlewaj przy kwaszonym krwi Mojej ofiary; nie może przeleżeć do rana tłuszcz Mojej świątecznej ofiary. **19.** Najwcześniejsze z pierwocin twojej ziemi przyniesiesz do domu twojego Boga, WIEKUISTEGO. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki. **20.** Oto Ja wysyłam przed tobą anioła, aby cię strzegł na drodze i aby cię zaprowadził na miejsce, które przygotowałem. **21.** Strzeż się go oraz słuchaj jego głosu; nie sprzeciwiaj mu się, bo nie przebaczy waszego grzechu, gdyż w nim jest Moje Imię. **22.** Ale jeśli będziesz słuchał jego głosu i spełnisz wszystko, co powiem wtedy będę przeciwnikiem twoich wrogów i będę gnębił twych gnębieli. **23.** Kiedy Mój anioł pójdzie przed tobą, zaprowadzi cię do Emoryjczyka, Chittejczyka, Peryzejczyka i Kanaanejczyka, do Chiwity oraz Jebusyty, i ich wytępię **24.** wtedy nie kłaniaj się przed ich bogami, nie służ im i nie czyn według ich spraw; ale je zburzysz i skruszysz. **25.** Służcie waszemu Bogu, WIEKUISTEMU, a On pobłogosławi twój chleb, twoją wodę i oddali spośród ciebie choroby. **26.** W twoim kraju nie będzie roniącej, ani nieplodnej; i dopełnię liczbę twoich dni. **27.** Poślę Mój strach przed tobą, strwożę cały lud przeciw któremu pójdiesz oraz zwrócę do ciebie plecy wszystkich twoich wrogów. **28.** Wyślę także przed tobą szerszenie i wypędzą przed tobą Chiwitę, Kanaanejczyka i Chittejczyka. **29.** Nie wypędzę go przed tobą w jednym roku, aby ziemia nie zamieniła się w pustynię oraz się nie namnożył przeciwko tobie dziki zwierz. **30.** Przed twym obliczem wypędzę go powoli, aż się

rozplenisz oraz zawładniesz tą ziemią. **31.** I ustanowię twoją granicę od morza Sitowia do morza Pelisztinów, i od puszczy aż do rzeki; bowiem oddam w wasze ręce mieszkańców tej ziemi, więc wypędzisz ich sprzed twojego oblicza. **32.** Nie zawieraj przymierza ani z nimi, ani z ich bogami. **33.** Niech nie mieszkają w twojej ziemi, by cię nie przyprowadzili do grzechu przeciwko Mnie; gdyż jeżeli będziesz służył ich bogom to będzie ci za matnię.

Rozdział 24

1. A do Mojżesza powiedział: Podejdz ku WIEKUISTEMU, ty, Ahron, Nadab, Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszyzny Izraela; oraz ukłońcie się z dala. **2.** Sam Mojżesz podejdz do WIEKUISTEGO, zaś oni niech się nie zbliżają; lud także niech z nim nie wchodzi. **3.** Zatem Mojżesz przyszedł i opowiedział ludowi wszystkie słowa WIEKUISTEGO, i wszystkie sądy; a cały lud jednogłośnie odpowiedział, mówiąc: Spełnimy wszystkie słowa, które wypowiedział WIEKUISTY. **4.** Więc Mojżesz spisał wszystkie słowa WIEKUISTEGO. Nadto wstał rano i u stóp góry wystawił ofiarnicę oraz dwanaście słupów, stosownie do dwunastu pokoleń izraelskich. **5.** Posłał też wiadomych młodzieńców z synów Izraela, zatem ofiarowali całopalenia oraz zarzynali byki opłatne ofiary dla WIEKUISTEGO. **6.** Zaś Mojżesz wziął połowę krwi, wlał w czaszę, a drugą połowę krwi pokropił ofiarnicę. **7.** Wziął także Zwój Przymierza oraz przeczytał ją w uszy ludu; zatem powiedzieli: Spełnimy i będziemy posłuszni wszystkiemu, co nakazał WIEKUISTY. **8.** A Mojżesz wziął krew, pokropił lud i powiedział: Oto jest krew Przymierza, które zawarł z wami WIEKUISTY, odnośnie wszystkich tych słów. **9.** I Mojżesz wszedł; a nadto Ahron, Nadab, Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszyzny Izraela, **10.** i widzieli Boga Izraela mianowicie pod Jego stopami jakby wyrób z najjaśniejszego szafiru, a w czystości jak samo niebo. **11.** Lecz nie wyciągnął Swej ręki na wybrańców, synów Izraela. A oni oglądali Boga, oraz jedli i pili. **12.** WIEKUISTY powiedział także do Mojżesza: Podejdz do Mnie na górę i tam pozostań; a dam ci kamienne tablice Prawo i przykazania, które napisałem, by ich nauczać. **13.** Więc Mojżesz wstał z jego sługą Jezusem synem Nuna, i Mojżesz wszedł na górę Boga. **14.** Zaś do starszych powiedział: Tu na nas czekajcie, dopóki do was nie wrócimy; a oto będą z wami Ahron i Chur. Kto by miał sprawę, niech się uda do nich. **15.** Zatem Mojżesz wszedł na górę, a górę zakrył obłok. **16.** Na górze Synaj przebywał majestat WIEKUISTEGO, a obłok okrywał ją przez sześć dni; zaś dnia siódmego wezwał On Mojżesza spośród obłoku. **17.** A na szczycie góry widok majestatu WIEKUISTEGO był przed oczami synów Izraela jak pożerający ogień. **18.** Więc Mojżesz wszedł na górę i wstąpił w środek obłoku. I Mojżesz przebył na górze czterdzieści dni, i czterdzieści nocy.

Rozdział 25

1. A WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **2.** Powiedz synom Izraela, aby zebrali Mi daninę; przyjmiecie Moją daninę od każdego człowieka, którego pobudzi jego serce. **3.** A oto danina, którą wy

macie od nich przyjmować: Złoto, srebro, miedź, **4.** błękit, purpurę, karmazyn, bisior, kozią wełnę, **5.** czerwono barwione skóry baranie, skóry borsucze, drzewo akacjowe, **6.** oliwę do świecznika, korzenie do olejku namaszczenia oraz na wonne kadzidło; **7.** kamienie onyksowe oraz kamienie oprawne do naramiennika i napiersznika. **8.** Nadto wystawią Mi sanktuarium, abym zamieszkał pośród nich. **9.** Wykonacie wszystko tak, jak ci pokażę, według pierwowzoru Przybytku oraz pierwowzoru wszystkich jego naczyń. **10.** Zrobią też z drzewa akacjowego arkę. Jej długość ma mieć dwa i pół łokcia, jej szerokość półtora łokcia, a jej wysokość też półtora łokcia. **11.** I powleciesz ją czystym złotem z zewnątrz i z wewnątrz ją powleciesz a wokoło zrobisz przy niej złoty wieniec. **12.** Odlejesz też dla niej cztery złote pierścienie i przytwierdzisz je do czterech jej rogów: Dwa pierścienie do jej jednego boku oraz dwa pierścienie do jej drugiego boku. **13.** Zrobisz także drążki z drzewa akacjowego i powleciesz je złotem. **14.** I włożysz te drążki do pierścieni po bokach arki, aby na nich noszono arkę. **15.** Drążki powinny zostać w pierścieniach arki; nie powinny być z niej wyjmowane. **16.** I umieścisz w tej arce świadectwo, które ci dam. **17.** Zrobisz także wieko z czystego złota jego długość ma mieć dwa i pół łokcia, a jego szerokość półtora łokcia. **18.** Wykonasz też dwa, kutej roboty złote cheruby i umieścisz je na obu stronach wieka. **19.** Umieścisz jednego cheruba na brzegu z jednej strony, a drugiego cheruba na brzegu z drugiej strony; wykonacie cheruby wystające z wieka, po obu jego brzegach. **20.** Niech to będą cheruby o rozpostartych w górę skrzydłach; swymi skrzydłami okrywające wieko, a swoimi twarzami zwrócone jeden ku drugiemu; niech też twarze cherubów będą zwrócone ku wieku. **21.** Wieko położysz na wierzch arki, zaś w arce umieścisz świadectwo, które ci dam. **22.** Tam będę się stawiał dla ciebie oraz przemawiał do ciebie z nad wieka, spośród dwóch cherubów, które są nad Arką Świadectwa, względem wszystkiego, co ci polecę dla synów Izraela. **23.** Sporządzisz także stół z drzewa akacjowego, jego długość ma mieć dwa łokcie, jego szerokość łokieć, a jego wysokość półtora łokcia. **24.** Powleciesz go czystym złotem oraz wokoło, zrobisz do niego złoty wieniec. **25.** Zrobisz też wokół niego szeroką na pięć listwę i wokoło listwy złoty wieniec. **26.** Zrobisz do niego cztery złote pierścienie oraz przytwierdzisz te pierścienie na czterech rogach, które będą u czterech jego nóg. **27.** Te pierścienie będą przy listwie, jako osady dla drążków do niesienia stołu. **28.** A te drążki do niesienia stołu zrobisz z drzewa akacjowego i powleciesz je złotem. **29.** Zrobisz też jego misy, czasze, dzbany oraz jego kielichy, którymi się rozlewa; zrobisz je z czystego złota. **30.** A na stół położysz chleb wystawny, ustawicznie leżący przed Moim obliczem. **31.** Z czystego złota zrobisz także świecznik. Ten świecznik ma być kutej roboty. Powinny z niego wychodzić: Słup dolny, jego pręt, oraz kielichy kwiatu gałki i jego kwiaty. **32.** A z jego boków ma wychodzić sześć ramion; trzy ramiona świecznika z jednego jego boku i trzy ramiona świecznika z drugiego jego boku. **33.** Na jednym ramieniu mają być trzy kielichy w kształcie kwiatu migdału z gałką i kwiatem, jak również na drugim ramieniu trzy kielichy w kształcie kwiatu migdału z gałką i kwiatem. Tak ma być na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika. **34.** A na samym świeczniku będą cztery kielichy w kształcie kwiatu migdału z gałkami i jego kwiatami.

35. Jedna gałka pod dwoma jego ramionami i jedna też gałka pod drugimi dwoma jego ramionami tak będzie u sześciu ramion wychodzących ze świecznika. **36.** Ich gałki i ich ramiona mają wychodzić z niego samego, a cały ma być kuty z jednej bryły czystego złota. **37.** Zrobisz także do niego siedem lamp, tak, aby kiedy nasadzisz lampy, oświetlały one jego przednią stronę. **38.** Jego szczypczyki i jego popielniczki mają też być z czystego złota. **39.** Zrobią go, wraz ze wszystkimi naczyniami, z talentu czystego złota. **40.** I uważaj, uczynź to według wzoru, który ci pokazano na górze.

Rozdział 26

1. Zaś Przybytek zrobisz z dziesięciu osłon z kręconego bisioru, błękitu, purpury i karmazynu. Wykonasz je wymyślną, tkacką robotą w cheruby. **2.** Długość każdej osłony ma wynosić dwadzieścia osiem łokci, a szerokość każdej osłony cztery łokcie; dla wszystkich osłon musi być jedna miara. **3.** I będzie spinanych pięć osłon jedna z drugą, oraz będzie spinanych pięć dalszych osłon jedna z drugą. **4.** A przy skraju spojenia, na skraju jednej osłony, zrobisz błękitne pętle; tak też zrobisz w drugim spojeniu, na skraju następnej osłony. **5.** U jednej osłony zrobisz pięćdziesiąt pętli oraz pięćdziesiąt pętli na krańcu osłony, która jest w drugim spojeniu; jedna pętla będzie przeciwległa drugiej. **6.** Zrobisz także pięćdziesiąt złotych zapinek i zepniesz zapinkami jedną osłonę z drugą; więc Przybytek stanie się całością. **7.** Zrobisz też osłony z koziej wełny, jako namiot nad Przybytkiem; takich osłon zrobisz jedenaście. **8.** Długość każdej osłony ma wynosić trzydzieści łokci, a szerokość każdej osłony cztery łokcie; dla jedenastu osłon powinna być jedna miara. **9.** I zepniesz osobno pięć osłon oraz osobno sześć osłon, a z przedniej strony namiotu złożysz we dwoje szóstą osłonę. **10.** Na skraju jednej osłony, krańcowej w spojeniu, zrobisz pięćdziesiąt pętli, oraz pięćdziesiąt pętli na skraju osłony drugiego spojenia. **11.** Zrobisz też pięćdziesiąt miedzianych zapinek i umieścisz zapinki w pętlach; tak spoisz namiot, aby był całością. **12.** Zaś koniec, który zbywa z osłon namiotu pół zbywającej osłony zwieszisz z tylnej strony Przybytku. **13.** Z jednej i z drugiej strony, z nadmiaru długości osłon namiotu, po bokach namiotu będzie zwieszony łokieć z jednej i łokieć z drugiej strony, aby go pokrywał. **14.** Zrobisz także pokrowce na namiot z czerwono barwionych skór baranich, oraz na wierzch przykrycie ze skór borsuczych. **15.** Z akacjowego drzewa zrobisz stojące bale Przybytku. **16.** Długość bala ma mieć dziesięć łokci, a szerokość każdego bala półtora łokcia. **17.** U każdego bala powinny być po dwa czopy, osadzone jeden naprzeciw drugiego; tak zrobisz u wszystkich bali Przybytku. **18.** Zrobisz do Przybytku dwadzieścia tych bali dla strony południowej, po prawej stronie. **19.** Także sporządzisz czterdzieści srebrnych podłupi pod dwadzieścia tych bali dwa podłupia pod jeden bal, do dwóch jego czopów, oraz dwa podłupia pod następny bal, do dwóch jego czopów. **20.** A na drugi bok Przybytku, dla północnej strony, także dwadzieścia bali; **21.** oraz czterdzieści srebrnych podłupi dwa podłupia pod jeden bal i dwa podłupia pod następny bal. **22.** Zrobisz też sześć bali na tylną stronę Przybytku, skierowaną ku zachodowi. **23.** A na narożniki Przybytku przy tylnej ścianie zrobisz dwa bale. **24.** Będą przystawały u spodu oraz szczelnie przystawały z wierzchu do jednego

pierścienia; tak będzie z obydwoma, które będą na obu narożnikach. **25.** Zatem będzie osiem bali oraz szesnaście ich srebrnych podłup; dwa podłupia pod jeden bal i dwa podłupia pod następny. **26.** Z drzewa akacjowego zrobisz także poprzeczki pięć do bali jednej strony Przybytku, **27.** pięć do bali drugiej strony Przybytku i pięć poprzeczek do bali tylnej strony Przybytku, ku zachodowi. **28.** Środkowa poprzeczka będzie przechodzić przez środek bali, od końca do końca. **29.** Obłożysz bale złotem i ze złota zrobisz ich pierścienie, jako osady dla poprzeczek; także poprzeczki obłożysz złotem. **30.** Wystawisz Przybytek w taki sposób, jaki ci ukazano na górze. **31.** Zrobisz też zasłonę z błękitu, purpury, karmazynu i kręconego bisioru; a wykonasz ją wymyślną metodą, w cheruby. **32.** Zawieszisz ją na czterech akacjowych słupach, powleczonych złotem i ze złotymi haczykami, ustawionych na czterech srebrnych podłupiach. **33.** A zasłonę zawieszisz pod zapinkami. I wniesiesz tam, za zasłonę Arkę Świadcstwa. Ta zasłona będzie wam też przedzielać między Świętym, a miejscem Przenajświętszym. **34.** A w miejscu Przenajświętszym, na Arce Świadcstwa umieścisz wieko. **35.** Zaś na zewnątrz zasłony ustawisz stół i naprzeciwko stołu, po południowej stronie Przybytku świecznik; stół umieścisz po stronie północnej. **36.** Sporządzisz także kotarę na wejście do namiotu z błękitu, purpury, karmazynu i kręconego bisioru a będzie wzorzystego wyrobu. **37.** Przygotujesz dla tej kotary pięć akacjowych słupów, powleczesz je złotem i ich haczyki będą złote, oraz odlejesz dla nich pięć miedzianych podłup.

Rozdział 27

1. Z drzewa akacjowego wystawisz też ofiarnicę o pięciu łokciach długości i pięciu łokciach szerokości. Ofiarnica będzie czworograniasta, a jej wysokość ma mieć trzy łokcie. **2.** Na jej czterech węglach zrobisz narożniki; jej narożniki będą z niej wychodzić. I obłożysz ją miedzią. **3.** Zrobisz dla niej grace do oczyszczania jej z popiołu oraz łopatki, kropielnice, widełki i jej węglarki; wszystkie jej naczynia zrobisz z miedzi. **4.** I przygotujesz dla niej plecionej roboty kratę z miedzi; a przy siatce, na czterech jej rogach, zrobisz cztery miedziane pierścienie. **5.** Umieścisz ją u spodu, pod obwódką ofiarnicy, tak, aby siatka sięgała do połowy ofiarnicy. **6.** Zrobisz także drążki do ofiarnicy; drążki z drzewa akacjowego oraz obłożysz je miedzią. **7.** I jej drążki będą wprowadzone do pierścieni. A te drążki będą po obu bokach ofiarnicy, gdy będzie się ją nosić. **8.** Uczynisz ją pustą, z tarcic; jak ci pokazano na górze tak niech uczynią. **9.** Zrobisz nadto dziedziniec Przybytku. Po prawej stronie, od południowej strony osłony dziedzińca mają być z kręconego bisioru; sto łokci długości z jednej strony. **10.** Do nich dwadzieścia słupów, a do nich dwadzieścia podłup z miedzi; zaś haczyki u słupów i do nich klamry będą ze srebra. **11.** Podobnie po stronie północnej. Wzdłuż, osłony mają być na sto łokci długości, a do nich dwadzieścia słupów, i do nich dwadzieścia podłup z miedzi. A haczyki u słupów oraz ich klamry powinny być ze srebra. **12.** Zaś od strony zachodniej szerokość dziedzińca ma mieć pięćdziesiąt łokci; osłony i do nich dziesięć słupów oraz dziesięć podłup. **13.** Od strony przedniej, ku wschodowi, szerokość dziedzińca ma mieć pięćdziesiąt łokci. **14.** Dla jednego skrzydła ma być piętnaście łokci osłony; trzy ich słupy oraz trzy

ich podszupia. **15.** Nadto dla drugiego skrzydła piętnaście łokci osłony, trzy jej słupy i trzy ich podszupia. **16.** A do bramy dziedzińca zrobisz dwadzieścia łokci kotary z błękitu, purpury, karmazynu oraz kręconego bisioru wykonanej jako wzorzysty wyrób; i do niej cztery słupy oraz cztery podszupia. **17.** Wszystkie słupy dziedzińca będą wkoło opatrzone srebrnymi kłamrami; do nich haczyki ze srebra i ich podszupia z miedzi. **18.** Długość dziedzińca ma mieć sto łokci, szerokość pięćdziesiąt i z drugiej także pięćdziesiąt; a wysokość osłon z kręconego bisioru pięć łokci; zaś podszupia z miedzi. **19.** Wszystkie naczynia Przybytku, do wszelkiego w nim użytku; wszystkie jego kołki oraz wszystkie kołki dziedzińca mają być z miedzi. **20.** I rozkażesz synom Izraela, aby do oświetlania przynosili ci czystej, wytłoczonej oliwy z oliwnika, do ciągłego nasadzania lamp. **21.** W Przybytku Zboru, na zewnątrz zasłony, która się znajduje przed Arką Świadectwa, przed WIEKUISTYM, będzie je szykował Ahron, albo jego synowie; od wieczora aż do rana. To jest wieczna ustawa w ich potomstwie, pomiędzy synami Izraela.

Rozdział 28

1. A ty, spośród synów Izraela zbliż do siebie twojego brata Ahrona oraz z nim jego synów, aby Mi go przysposobić na kapłana. Ahrona oraz Nadaba, Abihu, Elazara i Ithamara synów Ahrona. **2.** Twojemu bratu Ahronowi sprawisz święte szaty, na cześć i na ozdobę. **3.** Również ty się rozmówisz ze wszystkimi mądrymi sercem, których napełniłem Duchem mądrości, by zrobili szaty Ahronowi, aby go poświęcić oraz przysposobić Mi go na kapłana. **4.** A oto szaty, które mają mu zrobić: Napierśnik, naramiennik, płaszcz, przetykana szata spodnia, zawój i pas. Zrobią te święte szaty twojemu bratu Ahronowi, aby Mi go przysposobić na kapłana; jak również jego synom. **5.** Zatem niech wezmą złota, błękitu, purpury, karmazynu oraz bisioru, **6.** i zrobią wymyślną robotą naramiennik ze złota, błękitu, purpury, karmazynu i kręconego bisioru. **7.** A będzie miał przyłączone dwie przyramki na dwóch swoich końcach, aby się zawiązywał. **8.** Także pas do przepasania, który będzie na nim i będzie jego przedłużeniem; zatem podobnej z nim roboty ze złota, błękitu, purpury, karmazynu i kręconego bisioru. **9.** Weźmiesz też dwa kamienie onyksu oraz wyryjesz na nich imiona synów Izraela. **10.** Sześć z ich imion na jednym kamieniu, a imiona sześciu pozostałych na drugim kamieniu, według ich urodzenia. **11.** Robotą rytowników na kamieniu, rzeźbą pieczęci, wyryjesz na obu kamieniach imiona synów Izraela; zrobisz je obwiedzione złotymi plecionkami. **12.** I wprawisz te dwa kamienie do przyramek naramiennika, jako kamienie pamiątkowe dla synów Izraela. Ahron, dla pamięci, będzie nosił ich imiona przed obliczem WIEKUISTEGO, na obu swoich ramionach. **13.** Zrobisz nadto złote plecionki **14.** i dwa łańcuszki z czystego złota. Zrobisz je skręcone, plecioną robotą, po czym te sznurkowate łańcuszki przytwierdzisz do plecionek. **15.** Zrobisz też wyroczny napierśnik. A wykonasz go wymyślną robotą, taką jak robotą naramiennika; zrobisz go ze złota, błękitu, purpury, karmazynu oraz kręconego bisioru. **16.** Będzie czworograniasty, podwójny; jego długość będzie na piędź i jego szerokość na piędź. **17.** Nasadzisz na

niego wstawki z kamieni cztery rzędy kamieni, według następującego porządku: Rząd pierwszy rubin, topaz i szmaragd; **18.** rząd drugi karbunkuł, szafir i beryl; **19.** rząd trzeci opal, agat i ametyst; **20.** rząd czwarty chryzolit, onyks i jaspis. Będą one osadzone w złocie, w swoich oprawach. **21.** A tych kamieni z imionami synów Izraela ma być dwanaście, według ich imion. Niech będzie dla dwunastu pokoleń każdy kamień ze swym imieniem, które jest wykonane rzeźbą pieczęci. **22.** Zrobisz także z czystego złota, plecioną robotą, graniaste łańcuszki dla napierśnika. **23.** I zrobisz do napierśnika dwa złote pierścienie oraz przytwierdzisz te dwa pierścienie do dwóch końców napierśnika. **24.** Włóżysz owe dwie złote plecionki w dwa pierścienie u końców napierśnika. **25.** A dwa końce tych dwóch plecionek przytwierdzisz do dwóch opraw; zaś te przytwierdzisz na dwóch przyramkach naramiennika, z przedniej jego strony. **26.** Zrobisz nadto dwa złote pierścienie i przyprawisz je do dwóch końców napierśnika, na jego skraju, który się znajduje ze strony naramiennika, od wewnątrz. **27.** Zrobisz dodatkowo dwa złote pierścienie oraz przyprawisz je na spodzie nad pasem naramiennika, z przedniej jego strony, u jego spojenia do dwóch przyramek naramiennika. **28.** Błękitnym sznurkiem przywiąż jego pierścienie do pierścieni naramiennika, aby został na pasie naramiennika, i by napierśnik nie odsuwał się od naramiennika. **29.** Zatem Ahron, kiedy będzie wchodził do świętych miejsc, będzie nosił na ustawiczną pamiątkę przed WIEKUISTYM imiona synów Izraela na swoim sercu, na napierśniku wyrocznym. **30.** Także złożysz na napierśniku wyrocznym Urim i Thummim; zatem będą na sercu Ahrona, gdy będzie wchodził przed oblicze WIEKUISTEGO. Tak Ahron będzie ustawicznie nosił na swoim sercu sąd synów Izraela przed obliczem WIEKUISTEGO. **31.** Zrobisz też płaszcz pod naramiennik, cały z błękitu. **32.** W jego środku będzie otwór dla głowy, a wokół otworu będzie obwódka wyrobu tkackiego, podobnie jak u otworu pancerza, aby się nie rozdzierał. **33.** A na jego skrajach zrobisz jabłuszka granatu z błękitu, purpury i karmazynu na jego skrajach wokoło; i w okrąg, pomiędzy nimi złote dzwonki. **34.** Na przemian, na skrajach płaszcza, wokoło, złoty dzwonek oraz jabłuszko granatu. **35.** To będzie miał na sobie Ahron podczas służby, by był słyszany dźwięk od niego, kiedy będzie wchodził do świętych miejsc, przed oblicze WIEKUISTEGO i kiedy będzie wychodził; by nie umarł. **36.** Zrobisz także diadem ze szczerego złota i wyryjesz na nim rzeźbą pieczęci: „Święte WIEKUISTEGO”. **37.** I przytwierdzisz go na błękitnym sznurku tak, aby był na zawoju; będzie umieszczony po przedniej stronie zawoju, **38.** więc będzie na czole Ahrona. A Ahron poniesie na sobie uchybienia za świętości, które będą poświęcać synowie Izraela przy wszystkich swoich świętych darach. Nieustannie będzie na jego czole dla zjednania im łaski u WIEKUISTEGO. **39.** Utkasz także z bisioru spodnią szatę oraz zrobisz z bisioru zawój, i wzorzystą robotą zrobisz pas. **40.** Również dla synów Ahrona sprawisz spodnie szaty i zrobisz dla nich pasy, oraz sprawisz im mirty, na cześć i na ozdobę. **41.** Ubierzesz w nie twojego brata Ahrona i przy nim jego synów; oraz ich namaścisz, upełnomocnisz ich ręce i ich poświęcisz, aby Mi sprawowali kapłaństwo. **42.** Zrobisz im także lniane spodnie dla zakrycia nagości ciała; a będą od bioder aż do goleni. **43.** I będą na Ahronie oraz na jego synach, gdy będą wchodzili do Przybytku Zboru, lub w celu służby podchodzili

do ofiarnicy w świętym miejscu, by nie ściągnęli na siebie grzechu i nie pomarli. To jest wieczna ustawa dla niego oraz po nim dla jego potomków.

Rozdział 29

1. A oto co masz nad nimi spełnić, by ich poświęcić, aby Mi sprawowali kapłaństwo: Weźmiesz jednego młodego cielca i dwa barany bez wady; 2. praśne chleby, praśne kołacze zczynione oliwą, praśne opłatki pomazane oliwą; a zrobisz je z przedniej, pszennej mąki. 3. Włóżysz je w jeden kosz oraz przyniesiesz je w tym koszu. Nadto cielca i dwa barany. 4. Zaś Ahrona i jego synów przyprowadzisz do wejścia do Przybytku Zboru oraz wykąpiesz ich w wodzie. 5. A kiedy weźmiesz szaty, ubierzesz Ahrona w spodnią szatę oraz w płaszcz pod naramiennik, w naramiennik i w napierśnik, po czy opasziesz go pasem naramiennika. 6. Włóżysz też zawój na jego głowę oraz przytwierdzisz na zawoju święty diadem. 7. Potem weźmiesz olej namaszczenia, polejesz na jego głowę oraz go namaścisz. 8. Przyprowadzisz także jego synów i przebierzesz ich w spodnie szaty, 9. oraz przepasziesz ich pasem – jak Ahrona, tak jego synów – po czym okryjesz ich głowy nakryciami. Zatem będą mieli kapłaństwo według wiecznej ustawy; i upełnomocnisz rękę Ahrona, i ręce jego synów. 10. Przed Przybytek Zboru przyprowadzisz też cielca, a Ahron i jego synowie oprą swoje ręce na głowie cielca. 11. I zarżniesz cielca przed obliczem WIEKUISTEGO, u wejścia do Przybytku Zboru. 12. Potem weźmiesz z krwi cielca i pomażesz twoim palcem narożniki ofiarnicy, a całą krew wylejesz u podstawy ofiarnicy. 13. I weźmiesz cały tłuszcz pokrywający trzewia, przeponę nad wątrobą, obie nerki i tłuszcz, który jest na nich, oraz puścisz z dymem na ofiarnicy. 14. Zaś mięso cielca, jego skórę i jego nieczystość spalisz w ogniu za obozem; to jest ofiara zagrzeszna. 15. Weźmiesz także jednego barana, a Ahron i jego synowie oprą swoje ręce na głowie tego barana, 16. i zarżniesz barana, weźmiesz jego krew i pokropisz wokoło ołtarz. 17. A barana rozłożysz na jego części, opłuczesz trzewia oraz jego golenie i położysz je przy tamtych częściach oraz przy jego głowie. 18. I całego tego barana puścisz z dymem na ofiarnicy. To jest całopalenie dla WIEKUISTEGO, przyjemny zapach, ofiara ogniowa dla WIEKUISTEGO. 19. Potem weźmiesz drugiego barana, a Ahron oprze na głowie barana swoje ręce, jak również jego synowie, 20. a gdy zarżniesz barana weźmiesz trochę jego krwi oraz włożysz na chrząstkę ucha Ahrona, na chrząstkę prawego ucha jego synów, na wielki palec ich prawej ręki oraz na wielki palec ich prawej nogi; i wokoło pokropisz krwią ofiarnicę. 21. Weźmiesz też z krwi, która będzie na ofiarnicy oraz z oleju namaszczenia i pokropisz Ahrona, jego szaty, i z nim jego synów, i szaty jego synów; więc będą poświęceni: On, jego szaty, i z nim jego synowie, i szaty jego synów. 22. Weźmiesz także z barana tłuszcz, ogon, tłuszcz pokrywający trzewia, przeponę wątroby, obie nerki i łój, który na nich jest, oraz prawy udziec gdyż to jest baran upełnomocnienia. 23. Nadto jeden krążek chleba, jeden kołacz na oliwie, jeden opłatek z kosza praśników, który będzie przed WIEKUISTYM; 24. i położysz to wszystko na dłonie Ahrona oraz na dłonie jego synów; wyłożysz to jako przedstawienie przed obliczem WIEKUISTEGO. 25. Potem

weźmiesz to z ich ręki oraz razem z całopaleniem puścisz z dymem na ofiarnicy, na przyjemny zapach przed WIEKUISTYM; to jest ofiara ogniowa dla WIEKUISTEGO. **26.** Weźmiesz mostek z barana upelnomocnienia, który jest przeznaczony dla Ahrona i wyłożysz go jako przedstawienie przed obliczem WIEKUISTEGO, i będzie to twoim udziałem. **27.** Tak więc poświęcisz mostek przedstawienia oraz łopatkę podniesienia, który przedstawiono i którą podniesiono z barana upelnomocnienia; z tego, co dla Ahrona oraz dla jego synów. **28.** Zatem od synów Izraela będą należeć prawem wiecznym do Ahrona oraz do jego synów; gdyż to jest podniesieniem i ma pozostać podniesieniem z ofiar opłatnych od synów Izraela ich podniesieniem dla WIEKUISTEGO. **29.** A święte szaty Ahrona pozostaną po nim dla jego synów, aby ich w nich namaścić i nimi upelnomocnić ich ręce. **30.** Siedem dni będzie się w nie ubierał ten z jego synów, który zostanie kapłanem na jego miejscu i wejdzie do Przybytku Zboru w celu służby w świętym miejscu. **31.** Zaś barana upelnomocnienia weźmiesz i ugotujesz jego mięso na świętym miejscu. **32.** A Ahron i jego synowie będą jeść mięso tego barana oraz chleb, który jest w koszu, u wejścia do Przybytku Zboru. **33.** Niech jedzą to, czym spełniono ich rozgrzeszenie w celu upelnomocnienia ich rąk, aby ich poświęcić. Ale człowiek postronny nie będzie tego jadł, bo to jest święte. **34.** A jeśli coś zostanie aż do rana z mięsa upelnomocnienia oraz z chleba to owo pozostałe spalisz w ogniu; nie należy go jeść, gdyż jest święte. **35.** Zatem we wszystkim postąpisz z Ahronem oraz z jego synami tak, jak ci poleciłem. Będziesz ich upelnomocniał przez siedem dni. **36.** Przy oczyszczeniach będziesz też co dzień składał zagrzesznego cielca oraz będziesz spełniał zagrzeszne ofiary na ofiarnicy, oczyszczając ją; także ją namaścisz, by ją uświęcić. **37.** Siedem dni będziesz oczyszczał ofiarnicę i ją uświęcał, zatem ofiarnica będzie świętym świętych; cokolwiek dotknie się ofiarnicy też będzie uświęcone. **38.** A oto co będziesz składał na ofiarnicy: Codziennie i ustawicznie dwa roczne jagnięta. **39.** Jedno jagnię ofiaruj z rana, a drugie jagnię ofiaruj przed wieczorem. **40.** Także dziesiątą część efy przedniej mąki, rozczynionej z czwartą częścią hina wytłoczonej oliwy; a jako zalewkę czwartą część hina wina na jedno jagnię. **41.** A drugie jagnię będziesz ofiarował przed wieczorem; ofiarował je będziesz według daniny porannej i według jej zalewki, na przyjemny zapach, na ofiarę ogniową dla WIEKUISTEGO. **42.** To całopalenie będzie ustawiczne w waszych pokoleniach, u wejścia do Przybytku, przed WIEKUISTYM, gdzie będę się dla was stawiał, aby tam z tobą rozmawiać. **43.** A będę się tam stawiał dla synów Izraela, więc będzie uświęcone Moim majestatem. **44.** Zatem poświęcę Przybytek Zboru i ofiarnicę; poświęcę Ahrona i jego synów, aby Mi piastowali kapłaństwo. **45.** I będę przebywał pośród synów Izraela oraz będę im Bogiem. **46.** Więc poznają, że Ja jestem WIEKUISTY, ich Bóg, który ich wyprowadził z ziemi Micraim, abym przebywał pośród nich; Ja, WIEKUISTY, ich Bóg.

Rozdział 30

1. Wystawisz też ołtarz do kadzenia kadzidłem; zrobisz go z drzewa akacjowego. **2.** Jego długość ma mieć łokieć i jego szerokość też łokieć będzie czworograniastym, zaś jego wysokość ma mieć dwa łokcie. Z niego będą wychodzić jego narożniki. **3.** Nadto obłożysz go czystym złotem jego powierzchnię oraz wokół jego ściany i jego narożniki i zrobisz wokół niego złoty wieniec. **4.** Zrobisz także dwa złote pierścienie poniżej jego wieńca; zrobisz je po obu jego bokach, przy obu jego kantach, a będą to osady dla drążków, w celu uniesienia go na nich. **5.** Także te drążki zrobisz z drzewa akacjowego oraz powleciesz je złotem. **6.** I umieścisz go przed zasłoną, która jest przed Arką Świadcstwa; naprzeciw wieka, które jest na Arce Świadcstwa, gdzie dla ciebie będę się stawał. **7.** A Ahron będzie kadził na nim kadzidłem z wonności; każdego ranka, gdy będzie oczyszczał lampy, będzie nim kadził. **8.** Ahron także będzie nim kadził, kiedy zapali lampy przed wieczorem. To jest w waszych pokoleniach ustawiczne kadzidło przed WIEKUISTYM. **9.** Nie wniesiecie na niego obcego kadzidła, ani całopalenia, ani ofiary z pokarmów i nie wylewajcie na niego zalewki. **10.** A raz do roku Ahron dopełni oczyszczenia jego narożników; z krwi ofiary zagrzeznej, oczyszczającej; raz do roku będzie dopełniał jego oczyszczenia w waszych pokoleniach; jest on dla WIEKUISTEGO świętym świętych. **11.** WIEKUISTY także oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **12.** Gdy zbierzesz poczet synów Izraela obok tych, którzy będą ich spisywać niech wtedy, przy ich spisie, każdy da dla WIEKUISTEGO okup za swoją duszę, by nie było pośród nich klęski, przy ich spisie. **13.** Oto co ma dać każdy, kto przychodzi do spisujących: Pół szekla, według świętego szekla; szekel po dwadzieścia ger; pół tego szekla jako daninę dla WIEKUISTEGO. **14.** Każdy, kto przychodzi do spisujących, od lat dwudziestu i wyżej, niech da tą daninę WIEKUISTEMU. **15.** Bogaty niech nie dołoży, a ubogi niech nie ujmie z pół szekla, kiedy dla odpuszczenia waszym duszom będzie składał tą daninę WIEKUISTEMU. **16.** A gdy weźmiesz srebro odpuszczenia od synów Izraela, przeznaczysz je na służbę dla Przybytku Zboru; więc będzie to dla synów Izraela na pamiątkę przed WIEKUISTYM, dla odpuszczenia ich duszom. **17.** WIEKUISTY także oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **18.** Zrobisz też miedzianą wannę do obmywania oraz jej miedziane podnóże i umieścisz ją między Przybytkiem Zboru a ofiarnicą, oraz nalejesz do niej wody. **19.** A Ahron i jego synowie, biorąc z niej, będą obmywać swoje ręce i swoje nogi. **20.** Kiedy przyjdą dla służby do Przybytku zboru, lub przystąpią do ofiarnicy w celu puszczenia z dymem ofiary ogniowej dla WIEKUISTEGO obmyją się wodą, aby nie umarli. **21.** Będzie to dla nich ustawa wieczna; dla niego oraz dla jego potomków w ich pokoleniach. **22.** WIEKUISTY także oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **23.** Ty weźmiesz sobie najprzedniejszych korzeni: Myrry samowyciekającej pięćset szekli, wonnego cynamonu połowę tego, czyli dwieście pięćdziesiąt; wonnej trzciny także dwieście pięćdziesiąt, **24.** kassji pięćset, według świętej wagi, oraz hin oliwy z oliwników. **25.** I przyrządzisz z tego olej do świętego namaszczenia, maść przygotowaną sposobem jakim się miesza pachnidła; to będzie olejem do świętego namaszczenia. **26.** Zatem namaścisz nim Przybytek Zboru, Arkę Świadcstwa, **27.** stół oraz wszystkie jego naczynia, świecznik oraz wszystkie jego przyrządy, ołtarz kadzenia, **28.** ołtarz całopaleń oraz wszystkie

jego naczynia, wannę i jej podnóże, **29.** tak je poświęcisz, a staną się świętymi świętych. Cokolwiek się ich dotknie będzie uświęcone. **30.** Namaścisz także Ahorna oraz jego synów i ich poświęcisz, aby Mi piastowali kapłaństwo. **31.** A synom Izraela powiesz tak: Niech to będzie dla Mnie olejem namaszczenia w waszych pokoleniach. **32.** Nie może być wylewany na ciało innych ludzi i nie zrobicie do niego podobnego, według jego składu; on jest świętym i ma dla was pozostać świętym. **33.** Ktokolwiek zmiesza podobny do niego i kto namaści nim postronnego będzie wytracony ze swojego ludu. **34.** WIEKUISTY powiedział także do Mojżesza: Weźmiesz sobie wonnych proszków, balsamu, morskiego goździenca, galbanu w proszku oraz czystego kadzidła niech z każdego będzie równa ilość **35.** i przygotujesz z tego kadzidło, mieszane sposobem przygotowujących pachnidła; utarte, czyste dla świętości. **36.** A część utłuczysz na mialko i położysz ją przed Arką Świadcstwa, w Przybytku Zboru, tam, gdzie się będę dla ciebie stawał; niech to będzie dla was święte świętych. **37.** A kadzidła, które zrobisz według tego składu takiego nie zrobicie dla siebie; niech ci będzie świętym dla WIEKUISTEGO. **38.** Ktokolwiek zrobi podobne, aby się nim orzeźwiać będzie wytracony ze swego ludu.

Rozdział 31

1. WIEKUISTY oświadczył też Mojżeszowi, mówiąc: **2.** Uważaj, oto powołałem po imieniu Becalela, syna Urego, syna Chura, z pokolenia Judy. **3.** Napełniłem go także Duchem Boga; mądrością, rozumem, umiejętnością i wszelką zręcznością w kunszcie, **4.** do wymyślania pomysłów, by robić w złocie, srebrze, miedzi, **5.** w rytownictwie kamieni do oprawy oraz w rzeźbieniu drzewa; aby wykonał każdą pracę. **6.** I Ja, oto dodałem mu Oholiaba, syna Achisamacha z pokolenia Dan; a w sercu każdego mądrego złożyłem mądrość, aby wykonali wszystko, co ci przykazałem: **7.** Przybytek Zboru, arkę dla świadectwa; wieko, co będzie na niej i wszystkie przybory Przybytku. **8.** Także stół oraz jego przybory, lity świecznik oraz jego przybory, ołtarz na jadzidła, **9.** ofiarnicę całopaleń oraz wszystkie jej przybory, wannę i jej podnóże, **10.** przetykane szaty, święte szaty dla kapłana Ahrona i szaty jego synów do piastowania kapłaństwa, **11.** także olej namaszczenia i kadzidło z wonności dla świętego miejsca. Uczynią wszystko tak, jak ci przykazałem. **12.** WIEKUISTY także oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **13.** Ty też powiesz synom Izraela: Jednak Moich szabatów przestrzegajcie; gdyż jest to znak w waszych pokoleniach pomiędzy Mną a wami; żebyście poznali, że Ja jestem WIEKUISTY, który was uświęcam. **14.** Tak więc przestrzegajcie szabat, aby był u was święty. Kto go znieważy będzie karany śmiercią; każdy, kto by wykonał w nim robotę ta dusza będzie wytracona spośród swojego ludu. **15.** Sześć dni wykonywać się będzie pracą, ale dnia siódmego jest najzupełniejszy szabat, poświęcony WIEKUISTEMU. Kto by wykonywał robotę w dzień szabat będzie karany śmiercią. **16.** Zatem synowie Izraela będą przestrzegać szabat, zachowując odpoczynek w swoich pokoleniach jak wieczne rozporządzenie. **17.** To jest na wieki znak między Mną, a między synami Izraela, bo w sześciu dniach WIEKUISTY stworzył Niebo i ziemię,

a dnia siódmego wytchnął i odpoczął. **18.** Potem przestał z nim mówić na górze Synaj, i dał Mojżeszowi dwie tablice świadectwa; kamienne tablice, zapisane palcem Boga.

Rozdział 32

1. A lud widząc, że Mojżesz zwlekał z zejściem z góry, zebrał się przy Ahronie oraz do niego powiedział: Wstań, zrób nam bogów, którzy by szli przed nami; gdyż z Mojżeszem tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi Micraim nie wiemy co się z nim stało. **2.** Zaś Ahron do nich powiedział: Zdejmijcie złote zausznicę, które są w uszach waszych żon, waszych synów i córek, oraz je do mnie przynieście. **3.** Zatem cały lud zdjął złote zausznicę, które były w ich uszach i przynieśli je do Ahrona. **4.** Więc wziął z ich ręki, uformował i zrobił z tego litego cielca. Zatem powiedzieli: Oto twoi bogowie, Israelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi Micraim. **5.** A gdy Ahron to ujrzał, zbudował przed nim ofiarnicę oraz zawołał, mówiąc: Jutro uroczystość dla WIEKUISTEGO! **6.** Zatem nazajutrz wcześniej wstali, składali całopalenia oraz przyprowadzili opłatne ofiary. A lud zasiadł, aby jeść i pić, i powstał do zabawy. **7.** Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Idź, zejdź, bo skaził się twój lud, który wyprowadziłeś z ziemi Micraim. **8.** Szybko zbczyli z drogi, którą im wskazałem; zrobili sobie litego cielca, kłaniali mu się oraz mu ofiarowali, mówiąc: Oto są twoi bogowie, Israelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi Micraim. **9.** WIEKUISTY także powiedział do Mojżesza: Widzę ten lud; że to lud twardego karku. **10.** Zostaw Mnie teraz, a rozpali się na nich Mój gniew; i ich zgładzę, a z ciebie uczynię wielki naród. **11.** Zatem Mojżesz błagał swojego Boga, WIEKUISTEGO, mówiąc: Czemu, o WIEKUISTY, ma się zapalić Twój gniew przeciwko Twojemu ludowi, który siłą oraz przemożną ręką wyprowadziłeś z ziemi Micraim? **12.** Czemu mają powiedzieć Micrejczycy, mówiąc: Wyprowadził ich na zgubę, aby ich pozabijając w górach i by ich zgładzić z powierzchni ziemi? Odwróć się od Twojego zapalczywego gniewu i ulituj się nad nieszczęściem Twojego ludu. **13.** Wspomnij na Twoje sługi Abrahama, Ic'haka i Israela, którym złożyłeś na Siebie przysięgę oraz im powiedziałaś: Rozmnożę wasze potomstwo jak gwiazdy nieba, i całą tę ziemię, o której mówiłem, oddam waszemu potomstwu, więc odziedziczą ją na wieki. **14.** A WIEKUISTY użalił się nad cierpieniem, o którym mówił, że sprowadzi je na Swój lud. **15.** Zatem Mojżesz zawrócił, zszedł z góry, a w jego ręce dwie Tablice Świadectwa, tablice zapisane z obu stron; bo były zapisane z jednej i z drugiej strony. **16.** A tablice były dziełem Boga, a pismo było pismem Boga, wrytym na tablicach. **17.** Zaś Jezus, syn Nuna, usłyszał głos ludu, który wykrzykiwał oraz powiedział do Mojżesza: W obozie odgłos wojenny. **18.** A on odpowiedział: Ani to odgłos krzyku zwycięstwa, ani odgłos krzyku porażki; ja słyszę jakby głos śpiewów. **19.** Także stało się, kiedy zbliżył się do obozu i zobaczył cielca, i płąsy że zapalił się gniew Mojżesza; więc zrzucił ze swoich rąk tablice oraz skruszył je u stóp góry. **20.** Wziął także cielca, którego zrobili, oraz spalił go w ogniu, startł go w proch, rozsypał na wodzie i napił nią synów Israela. **21.** I Mojżesz powiedział do Ahrona: Co ci uczynił ten lud, że sprowadziłeś na niego tak wielki grzech? **22.** A Ahron odpowiedział: Niech się nie zapala gniew mojego

pana. Ty znasz ten lud, kiedy jest rozzłoszczony. **23.** Powiedzieli do mnie: Zrób nam bogów, którzy by szli przed nami; gdyż z Mojżeszem tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi Micraim nie wiemy co się z nim stało. **24.** A kiedy do nich powiedziałem: Kto ma złoto, niech z siebie zdejmie dali mi, więc wrzuciłem je w ogień i oto powstał ten cielec. **25.** Zaś Mojżesz widział jak wyuzdany był lud, gdyż Ahron doprowadził go do wyuzdania, do hańby wobec ich przeciwników. **26.** Zatem Mojżesz stanął w bramie obozu i powiedział: Kto jest za WIEKUISTYM do mnie. I zebrali się koło niego wszyscy synowie Lewiego. **27.** Więc do nich powiedział: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Izraela: Niech każdy przypasze swój miecz do swojego biodra oraz przechodźcie po obozie tam i z powrotem, od bramy do bramy, i zabijajcie; każdy swojego brata, każdy swojego przyjaciela i każdy swojego krewnego. **28.** Zatem synowie Lewiego uczynili według słowa Mojżesza i owego dnia padło z ludu około trzech tysięcy ludzi. **29.** A Mojżesz powiedział: Dzisiaj uppełnomocnijcie wasze ręce dla WIEKUISTEGO, aby dzisiaj było wam dane błogosławieństwo, gdyż niejeden był przeciw swojemu synowi i przeciw swojemu bratu. **30.** A nazajutrz stało się, że Mojżesz powiedział do ludu: Wy zgrzeszyliście wielkim grzechem; ale oto wstąpię ku WIEKUISTEMU i może uzyskam przebaczenie za wasz grzech. **31.** Zatem Mojżesz zwrócił się do WIEKUISTEGO i powiedział: O, zgrzeszył ten lud wielkim grzechem, gdy zrobił sobie złotych bogów. **32.** Ale teraz, czy możesz przebaczyć ich grzech? A jeśli nie wymaż mnie z Twego zwoju, który napisałeś. **33.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Tego, który Mi zgrzeszył tego wymażę z Mego zwoju. **34.** Zaś teraz idź, prowadź ten lud tam, dokąd ci mówiłem. Oto Mój anioł idzie przed tobą. Ale w dzień Mojego rozrachunku rozliczę się z nimi za ich grzech. **35.** I WIEKUISTY poraził lud za to, że zrobili cielca, którego wykonał Ahron.

Rozdział 33

1. Potem WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Idź, wyrusz stąd, ty oraz lud, który wyprowadziłeś z Micraim do ziemi, którą zaprzysiągłem Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, mówiąc: Oddam ją twojemu potomstwu. **2.** Poślę przed tobą anioła i wypędzę Kanaanejczyka, Emoryjczyka, Chittejczyka i Peryzejczyka, Chiwitę i Jebusytę. **3.** Idź do ziemi opływającej mlekiem i miodem. Jednak Sam pośród ciebie nie pójdę, abym cię nie wytępił po drodze, gdyż jesteś ludem twardego karku. **4.** Lud usłyszał to gniewne słowo i się zasmucił, i nikt nie włożył na siebie swej ozdoby. **5.** Gdyż WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Powiedz synom Izraela: Jesteście ludem twardego karku; jeślibym na jedną chwilę szedł wśród ciebie zgładziłbym cię; więc zdejmij z siebie twoją ozdobę, a zobaczę, co Ja mam z tobą czynić. **6.** Zatem synowie Izraela zdjęli z siebie swoje ozdoby z góry Choreb. **7.** A Mojżesz wziął namiot oraz rozbił go sobie za obozem, z dala od obozu, i nazwał go Przybytkiem Zboru; tak, że każdy, kto miał prośbę do WIEKUISTEGO chodził do Przybytku Zboru, który był za obozem. **8.** I bywało, że gdy Mojżesz wychodził do Przybytku, cały lud wstawał i stał każdy w drzwiach swojego namiotu – i spoglądali za Mojżeszem, aż wszedł do namiotu. **9.** A bywało, że gdy Mojżesz wchodził do Przybytku

spuszczał się słup obłoku i stawał u wejścia do Przybytku, a On rozmawiał z Mojżeszem. **10.** Więc cały lud widział słup obłoku, który stał u wejścia do Przybytku; zatem cały lud wstawał i się kłaniał, każdy u wejścia do swojego namiotu **11.** A WIEKUISTY rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jakby ktoś rozmawiał ze swoim towarzyszem, i potem wracał do obozu. Zaś jego sługa Jezus, młodzieniec, syn Nuna, nie odstępował od Przybytku. **12.** Mojżesz powiedział także do WIEKUISTEGO: Oto Ty mi mówisz: Zaprowadź ten lud; a mi nie oznajmiłeś, kogo ze mną pošlesz. Choć powiedziałaś: Znam cię z imienia; jak również: Znalazłeś łaskę w Moich oczach. **13.** Tak więc, skoro znalazłem łaskę w Twoich oczach, to ukaż mi Twoje drogi, abym Cię poznał i bym znalazł więcej łaski w Twych oczach; i pamiętaj, że ten naród jest Twoim ludem. **14.** Więc odpowiedział: Mój gniew przejdzie oraz cię uspokoję. **15.** Zatem powiedział: Jeśli Twój gniew nie przechodzi, to nas stąd nie wyprowadzaj. **16.** Bowiem po czym innym będzie wiadome, że znalazłem łaskę w Twoich oczach, ja i Twój lud? Czyż nie po tym, że pójdziesz z nami, żebyśmy w ten sposób byli odróżnieni ja i Twój lud od każdego ludu na powierzchni ziemi? **17.** A WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Uczynię i to, o czym mówiłeś, gdyż znalazłeś łaskę w Moich oczach i znam cię po imieniu. **18.** Więc powiedział: Odsłoń mi Twój majestat. **19.** A odpowiedział: Ja przeprowadzę przed twym obliczem całe Moje dobro i wygłoszę przed tobą Imię WIEKUISTY; bo ułaskawiam kogo mam ułaskawić, a lituję się nad kim się mam ulitować. **20.** Powiedział także: Nie będziesz jednak mógł zobaczyć Mojego oblicza, gdyż człowiek nie może Mnie ujrzeć oraz pozostać żywym. **21.** I WIEKUISTY powiedział: Oto jest miejsce przy mnie; stań na tej skale. **22.** I się stanie, że gdy będzie przechodził Mój majestat wtedy cię postawię w rozpadlinie skały, i zakryję cię Moją dłonią, dopóki nie przejdę. **23.** A kiedy zdejmę Moją rękę zobaczysz Moje tyły; ale Moje oblicze nie może być widziane.

Rozdział 34

1. WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Wykuj sobie kamienne tablice, podobne do pierwszych, a napiszę na tych tablicach słowa, które były na pierwszych tablicach tych, co skruszyłeś. **2.** I bądź gotów na rano; rano wejdiesz na górę Synaj i tam staniesz przede mną, na szczycie góry. **3.** Nikt niech z tobą nie wchodzi; nikt się nie pokaże na całej górze; nawet trzody i bydło nie mogą się paść obok góry. **4.** Więc Mojżesz wykuł dwie kamienne tablice, podobne do pierwszych, wstał wczesnym rankiem i wszedł na górę Synaj, jak mu przykazał WIEKUISTY. Wziął także w swoją rękę dwie kamienne tablice. **5.** I WIEKUISTY zszedł w obłoku, a Mojżesz stanął tam przy Nim, i wygłosił Imię WIEKUISTY. **6.** WIEKUISTY przeszedł także obok jego oblicza, więc zawołał: WIEKUISTY, WIEKUISTY, Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu, pełen miłości i prawdy; **7.** przechowujący miłość dla tysięcy, przebaczący winę, występki i grzech. Gdy nawiedza nie wytępią do ostatka, za winę ojców na dzieciach i wnukach, do trzeciego i czwartego pokolenia. **8.** Mojżesz także pospieszył, skłonił się do ziemi i się ukorzył. **9.** Nadto powiedział: Jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach, Panie, niech i Pan

pójdzie pośród nas. Zaś jeśli jest to lud twardego karku, przebaczone nasze winy, nasze grzechy oraz uczyn nas Twoim dziedzictwem. **10.** A Bóg powiedział: Oto Ja zawieram przymierze. Wobec całego Twojego ludu zrobię cuda, jakich nie było na całej ziemi oraz u żadnych narodów; zatem cały lud, pośród którego zostajesz, zobaczy dzieło WIEKUISTEGO; wspaniałe będzie to, co dla ciebie spełnię. **11.** Przestrzegaj tego, co Ja ci dzisiaj rozkazuję. Oto Ja wypędzam przed tobą Emorejczyka, Kanaanejczyka, Chittejczyka, Peryzejczyka, Chiwitę i Jebusytę. **12.** Strzeż się, abyś nie zawierał przymierza z mieszkańcami tej ziemi, do której wejdiesz; by nie stali się matnią wśród ciebie. **13.** Ale zburzycie ich ołtarze, skruszycie ich posągi i wyrąbicie ich Astarty. **14.** Nie powinienesz korzyć się przed innym bogiem, ponieważ Imię WIEKUISTEGO jest też Żarliwy, gdyż jest On Bogiem żarliwym. **15.** Nie zawieraj przymierza z mieszkańcem tej ziemi, gdyż sprzeniewierzając się swoim bogom i ofiarując swoim bogom, zaczną też wzywać ciebie i będziesz jadał z jego ofiar. **16.** Nadto weźmiesz z jego córek dla swoich synów i jego córki sprzeniewierzać się będą swoim bogom, i sprzeniewierzą twoich synów ku ich bogom... **17.** Nie zrobisz sobie litych bogów. **18.** Przestrzegaj święta Przaśników; jak ci rozkazałem, w oznaczonej porze miesiąca Kłosów przez siedem dni będziesz jadł przaśniki, gdyż w miesiącu Kłosów wyszedłeś z Micraim. **19.** Wszystko, co otwiera łono jest Moje; także wszystko, co twoje bydło rodzi męskiego pierworodne byka i owcy. **20.** Zaś pierworodne osła wykupisz jagnięciem; a jeżeli nie wykupisz to złamiesz mu kark. Wykupisz wszystkich twoich pierworodnych synów. I niech się nie ukazą przed Moim obliczem z pustą ręką. **21.** Sześć dni pracuj, ale siódmego dnia odpoczywaj; odpoczywaj tak w czasie orki, jak i żniwa. **22.** Przy pierwocinach żniwa pszenicy ustanowisz sobie także święto Tygodni; i święto Zbioru przy nawrocie roku. **23.** Trzy razy do roku każdy twój mężczyzna ukaże się przed obliczem Pana, twój Boga, WIEKUISTEGO, Boga Izraela. **24.** Gdy wypędzę przed tobą narody i rozszerzę twoje granice nikt się nie pokusi o twoją ziemię, kiedy trzy razy do roku pójdiesz, by ukazywać się przed obliczem twój Boga, WIEKUISTEGO. **25.** Nie rozlewaj krwi Mojej ofiary w obecności kwaszonego i nie może przeleżeć do rana święta ofiara Pesach. **26.** Najważniejsze z pierwocin twojej ziemi przyniesiesz do domu twój Boga, WIEKUISTEGO. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki. **27.** WIEKUISTY powiedział także do Mojżesza: Napisz sobie te słowa; bo według tych słów postanowiłem przymierze z tobą i z Izraelem. **28.** I Mojżesz przebył tam, przy WIEKUISTYM, czterdzieści dni i czterdzieści nocy; nie jadł chleba, nie pił wody, a Bóg napisał na tablicach słowa przymierza dziesięć przykazań. **29.** I stało się, kiedy Mojżesz schodził z góry Synaj a gdy Mojżesz zstępował z góry, miał w ręku dwie tablice świadectwa nie zauważył, że od rozmowy z Nim, promieniowała powierzchnia jego twarzy. **30.** Zatem Ahron i wszyscy synowie Izraela ujrzeli Mojżesza a oto promieniowała powierzchnia jego oblicza, więc obawiali się do niego podejść. **31.** Ale Mojżesz ich przywołał; zatem Ahron i wszyscy przywódcy zboru zwrócili się ku niemu i Mojżesz z nimi rozmawiał. **32.** A następnie podeszli wszyscy synowie Izraela. Więc zapowiedział im wszystko, co z nim mówił WIEKUISTY na górze Synaj. **33.** A kiedy Mojżesz przestał z nimi rozmawiać, włożył na swoją twarz zasłonę. **34.** Zaś gdy

Mojżesz wchodził przed oblicze WIEKUISTEGO, by z Nim mówić zdejmował zasłonę, dopóki nie wyszedł. Zaś gdy wychodził opowiadał synom Izraela to, co zostało mu polecane. **35.** Tak więc synowie Izraela widzieli oblicze Mojżesza, że powierzchnia oblicza Mojżesza promieniała. Bywało też, że Mojżesz kładł zasłonę na swe oblicze, dopóki znowu nie wszedł, aby z Nim mówić.

Rozdział 35

1. Mojżesz zgromadził także cały zbór synów Izraela oraz do nich powiedział: Oto co rozkazał spełnić WIEKUISTY: **2.** Przez sześć dni będzie wykonywana praca, ale dzień siódmy będzie dla was święty najwyższy szabat dla WIEKUISTEGO. Kto by wykonał w nim robotę, będzie wydany na śmierć. **3.** W dzień szabatu nie rozniecacie ognia w żadnej z waszych siedzib. **4.** Mojżesz oświadczył to całemu zborowi synów Izraela, i powiedział: Oto co rozkazał WIEKUISTY, mówiąc: **5.** Zbierzcie od siebie daninę dla WIEKUISTEGO. Tą daninę dla WIEKUISTEGO niech złożą każdy, kto jest szczodrobliwego serca złoto, srebro, miedź, **6.** błękit, purpurę, karmazyn, bisior, kozią wełnę, **7.** czerwono barwione skóry baranie, skóry borsucze i drzewo akacjowe. **8.** Także oliwę do oświetlania, aromaty na olejek namaszczania oraz na kadzidło wonności; **9.** nadto kamienie onyksowe oraz kamienie oprawne na naramiennik i napierśnik. **10.** Przyjdą też wszyscy spośród was, którzy są umiejętnego umysłu i będą wykonywać, cokolwiek rozkazał WIEKUISTY: **11.** Przybytek, jego namiot z pokrowcem, jego zapinki, bale, rygle, słupy i jego podłupia; **12.** arkę, jej drażki, wieko oraz zakrywającą zasłonę; **13.** stół, jego drażki, ze wszystkimi jego przyborami i chleb wystawny. **14.** Także świecznik do oświetlania z jego przyborami, jego lampy i olej do oświetlania. **15.** Nadto ołtarz do kadzenia i jego drażki, olej namaszczania, kadzidło z wonności i wschodnią kotarę na wejście do Przybytku. **16.** Ofiarnicę całopalenia i do niej miedzianą kratę, jej drażki, i wszystkie jej przybory; wannę oraz jej podnóże. **17.** Osłony dziedzińca, słupy, ich podłupia oraz kotarę na bramę dziedzińca. **18.** Także kołki do Przybytku, kołki dziedzińca i ich sznury. **19.** Nadto przetykane szaty do służby w świętym miejscu, święte szaty dla kapłana Ahrona oraz szaty jego synów do sprawowania kapłaństwa. **20.** Wtedy cały zbór synów Izraela odszedł przed oblicza Mojżesza. **21.** I przychodzili każdy, kogo uniosło jego serce oraz każdy, którego skłonił jego duch i przynosili daninę dla WIEKUISTEGO do wykończenia Przybytku Zboru, do wszelkiej jego potrzeby oraz na święte szaty. **22.** Przychodzili mężczyźni i niewiasty; każdy szczodrobliwego serca przyniósł kolczyki, zausznice, pierścienie, naszyjniki oraz wszelkie złote naczynia; wszyscy składali WIEKUITEMU jakąś daninę złota. **23.** I każdy, kto posiadał błękit, purpurę, karmazyn, bisior, kozią wełnę, czerwono barwione skóry baranie oraz skóry borsucze, też je przynosił. **24.** Ktokolwiek ofiarował daninę srebra, albo miedzi przynosił to w darze WIEKUITEMU; każdy też, kto posiadał drzewo akacjowe przynosił je na wszelką potrzebę tego dzieła. **25.** A wszystkie niewiasty, które miały umiejętny umysł, przędły swoimi rękami, przynosząc przędzę, błękit, purpurę, karmazyn i bisior. **26.** Także wszystkie niewiasty, które uniosło ich umiejętne serce, przędły kozią wełnę. **27.** Zaś

przywódcy przynosili kamienie onyksu oraz kamienie do oprawy, na naramiennik i napierśnik. **28.** Nadto korzenie, olej do oświetlania, składniki do oleju namaszczenia oraz do kadzidła z wonności. **29.** Każdy mężczyzna, czy niewiasta z synów Izraela; ci, których pobudziło serce, aby ofiarowali na wszelkie dzieło, które WIEKUISTY rozkazał wykonać przez Mojżesza przynosili dobrowolne dary WIEKUISTEMU. **30.** A Mojżesz powiedział do synów Izraela: Patrzenie, oto WIEKUISTY powołał po imieniu Becalela, syna Urego, syna Chura, z pokolenia Judy, **31.** i nappełnił go Boskim Duchem, mądrością, rozumem, umiejętnością i wszelkim wykonawstwem **32.** ku wymyślaniu pomysłów. Aby robił w złocie, w srebrze, w miedzi, **33.** w rytownictwie kamieni do oprawy oraz w rzeźbieniu drzewa, by wykonał każdą wymyślną robotę. **34.** W jego umysł złożył też zdolność do nauczania; w jego i Oholiaba, syna Achisamacha z pokolenia Dan. **35.** Bóg nappełnił ich umiejętnością umysłu, aby wykonywali każde rzemiosło rytownika, pomysłodawcy oraz hafciarza, na błękicie, purpurze, karmazynie, bisiorze i tkaninie; jako tych, co wykonują wszelkie rzemiosło i wymyślają plany.

Rozdział 36

1. Zatem Becalel, Oholaiab i każdy mąż umiejętnego umysłu, któremu WIEKUISTY dał mądrość i rozum, by umieli wykonać każdą robotę potrzebną do świętego miejsca zrobią wszystko tak, jak rozkazał WIEKUISTY. **2.** Mojżesz wezwał Becalela, Oholiaba i każdego męża umiejętnego umysłu, któremu WIEKUISTY dał w jego serce mądrość; każdego, którego uniosło serce, by przystąpili do roboty i aby ją wykonali. **3.** Zatem wzięli od Mojżesza wszystkie dary, które przynieśli synowie Izraela do wykończenia świętego dzieła, aby je wykonać. Zaś oni, każdego ranka dalej przynosili mu dary. **4.** Zeszli się też wszyscy umiejętni wykonawcy wszelkiej pracy dla świętego miejsca; każdy do swojego dzieła, którym się zajmował. **5.** I oświadczyli Mojżeszowi, mówiąc: Lud przynosi więcej niż potrzeba do dzieła, które rozkazał wykonać WIEKUISTY. **6.** Zatem Mojżesz rozkazał i tak ogłoszono w obozie: Ani mężczyzna, ani kobieta niech już nie robią nic odnośnie świętej daniny. I lud przestał przynosić. **7.** Bowiem był dostatek zapasu dla całego dzieła, by je wykończyć, oraz jeszcze zbywało. **8.** A wszyscy umiejętni umysłem spośród wykonawców robót zrobili: Przybytek z dziesięciu osłon, z kręconego bisioru, błękitu, purpury i karmazynu; wykonano to wymyślną robotą, w cheruby. **9.** Długość każdej osłony stanowiło dwadzieścia osiem łokci, a szerokość każdej osłony cztery łokcie; jedna była miara dla wszystkich osłon. **10.** Potem spięto pięć osłon jedną z drugą; oraz spięto pięć dalszych osłon jedną z drugą. **11.** Także przy końcu, na spojeniu, zrobiono błękitne pętle na skraju jednej osłony; tak też zrobiono przy spojeniu, na skraju następnej osłony. **12.** Na pierwszej osłonie zrobiono pięćdziesiąt pętli oraz zrobiono pięćdziesiąt pętli na końcu drugiej osłony, która była w spojeniu; a pętle były przeciwległe jedna do drugiej. **13.** Zrobiono też pięćdziesiąt złotych zapinek oraz spięto osłony zapinkami, jedną z drugą. Więc Przybytek stał się całością. **14.** Nadto Becalel zrobił osłony z koziej wełny, jako namiot, który był nad Przybytkiem; takich osłon zrobił jedenaście. **15.** Długość każdej osłony stanowiło trzydzieści łokci,

a szerokość każdej osłony to cztery łokcie; jedna miara dla jedenastu osłon. **16.** Wziął także osobno pięć osłon oraz osobno sześć osłon. **17.** Nadto w spojeniu, na skraju jednej osłony zrobił pięćdziesiąt pętli oraz zrobił pięćdziesiąt pętli na spojeniu, na skraju drugiej osłony. **18.** Zrobił też pięćdziesiąt miedzianych zapinek, aby spoić namiot, by był całością. **19.** A z czerwono barwionych skór baranich zrobił pokrowiec na namiot, zaś na wierzch przykrycie ze skór borsuczych. **20.** Nadto z drzewa akacjowego zrobił stojące bale do Przybytku. **21.** Długość bala stanowiło dziesięć łokci, a szerokość każdego bala to półtora łokcia. **22.** U każdego bala były po dwa czopy, osadzone jeden naprzeciwko drugiego; tak zrobił u wszystkich bali Przybytku. **23.** Zrobił wszystkie bale do Przybytku dwadzieścia bali dla południowej strony, na prawo; **24.** nadto zrobił czterdzieści srebrnych podszupli do tych dwudziestu bali dwa podszupia na jeden bal, do dwóch jego czopów oraz dwa podszupia na następny bal, do dwóch jego czopów. **25.** Zrobił też dwadzieścia bali na drugi bok Przybytku, dla strony północnej, **26.** oraz czterdzieści ich srebrnych podszupli dwa podszupia na jeden bal i dwa podszupia na następny bal. **27.** A na tylną stronę Przybytku, ku zachodowi, zrobił sześć bali. **28.** Nadto zrobił dwa bale na narożniki Przybytku, przy tylnej ścianie. **29.** A były spojone od spodu oraz w jednej obręczy łączyły się razem z wierzchu; tak zrobił z obydwoima, na obu narożnikach. **30.** Zatem było osiem bali i szesnaście ich srebrnych podszupli, po dwa podszupia na każdy bal. **31.** Zrobił też z drzewa akacjowego poprzeczki, pięć do bali jednej strony Przybytku. **32.** Nadto pięć poprzeczek do bali drugiej strony Przybytku oraz pięć poprzeczek do bali tylnej strony Przybytku, ku zachodowi. **33.** A poprzeczkę środkową zrobił tak, żeby przechodziła przez środek bali, od końca do końca. **34.** Bale obłożył złotem i ze złota zrobił ich pierścienie, jako osady dla poprzeczek; również poprzeczki obłożył złotem. **35.** Zrobił też zasłonę z błękitu, purpury, karmazynu i kręconego bisioru; wykonał ją wymyślną robotą, w cheruby. **36.** I zrobił do niej cztery akacjowe słupy oraz obłożył je złotem; haczyki też były złote. Nadto ułał do nich cztery srebrne podszupia. **37.** Sporządził też wzorzystą kotarę do wejścia namiotu z błękitu, purpury, karmazynu oraz kręconego bisioru. **38.** A do niej pięć słupów z ich haczykami; ich wierzchy oraz ich klamry obłożył złotem; a ich miedzianych podszupli było pięć.

Rozdział 37

1. Becalet zrobił także arkę z drzewa akacjowego. Jej długość to dwa i pół łokcia, jej szerokość to półtora łokcia, a jej wysokość też półtora łokcia. **2.** Nadto z wewnątrz i z zewnątrz powłókl ją czystym złotem oraz wokół zrobił do niej złoty wieniec. **3.** Odlął też dla niej cztery złote pierścienie do czterech jej narożników; dwa pierścienie do jednego jej boku oraz dwa pierścienie do drugiego jej boku. **4.** Nadto z drzewa akacjowego zrobił drążki oraz powłókl je złotem. **5.** Potem drążki włożył do pierścieni po bokach arki, w celu unoszenia arki. **6.** Zrobił też wieko ze szczerego złota. Jego długość to dwa i pół łokcia, a jego szerokość to półtora łokcia. **7.** Nadto wykonał dwa złote cheruby na obu brzegach wieka. Wykonał je kutą robotą. **8.** Jednego cheruba na brzegu jednej strony, a drugiego cheruba na brzegu

drugiej strony; z materiału samego wieka wykonał te cheruby, po obu jego brzegach. **9.** A były to cheruby o rozpostartych w górę skrzydłach. Swoimi skrzydłami porywały wieko, a swoimi twarzami zwróceni byli jeden ku drugiemu; twarze cherubów były skierowane ku wieku. **10.** Sporządził też stół z drzewa akacjowego; jego długość stanowiły dwa łokcie, jego szerokość to łokieć, a jego wysokość to półtora łokcia. **11.** I powłókł go czystym złotem oraz zrobił do niego złoty wieniec, który miał być wokoło. **12.** Zrobił też wokół niego listwę, szeroką na piędź oraz przymocował do niego złoty wieniec, który był wokoło. **13.** Odlął także do niego cztery złote pierścienie oraz zamocował te pierścienie na czterech rogach, które były u czterech jego nóg. **14.** Pierścienie były przy listwie, jako osady dla drążków do unoszenia stołu. **15.** Zrobił z drzewa akacjowego też te drążki do unoszenia stołu oraz powłókł je złotem. **16.** Zrobił także ze szczerego złota naczynia przynależne do stołu: Jego misy, kadzielnice, dzbanki i jego czasze, którymi się nalewa. **17.** Nadto zrobił ze szczerego złota świecznik. Wykonał ten świecznik kutą robotą jego podstawę, pręt, kielichy, gałki i jego kwiaty, które z niego wychodziły. **18.** A z jego boków wychodziło sześć ramion; trzy ramiona świecznika z jednego jego boku i trzy ramiona świecznika z drugiego jego boku. **19.** Na jednym ramieniu były trzy kielichy w kształcie kwiatu migdału, z gałką i kwiatem, oraz na drugim ramieniu również trzy kielichy w kształcie kwiatu migdału, z gałką i kwiatem; tak było na sześciu ramionach, które wychodziły ze świecznika. **20.** A na samym świeczniku były cztery kielichy w kształcie kwiatu migdału, z gałkami i jego kwiatami. **21.** U sześciu ramion, które wychodziły ze świecznika, gałka z niego była pod dwoma ramionami i gałka z niego pod dwoma ramionami, i znowu gałka z niego pod dwoma ramionami. **22.** Ich gałki i ich ramiona wychodziły z niego samego, bo był cały wykuty z jednej bryły szczerego złota. **23.** I zrobił do niego siedem lamp, jego szczypczyki, i jego popielniczki ze szczerego złota. **24.** Wykonał go oraz wszystkie jego przybory z talentu szczerego złota. **25.** Nadto zrobił z drzewa akacjowego ołtarz do kadzenia. Jego długość to łokieć, jego szerokość także łokieć, bo był czworograniasty; zaś jego wysokość to dwa łokcie. Z niego wychodziły jego narożniki. **26.** Obłożył go także szczerym złotem; jego płytę, wokoło jego ściany i jego narożniki; zrobił też do niego złoty wieniec, który był wokół. **27.** Nadto zrobił do niego dwa złote pierścienie, które umieścił poniżej jego wieńca, po obu jego stronach, jako osady dla drążków, w celu unoszenia go na nich. **28.** Zrobił też z drzewa akacjowego te drążki oraz powłókł je złotem. **29.** Przyrządził również olej do świętego namaszczenia oraz czyste kadzidło z wonności, wykonane metodą tych, co mieszają pachnidła.

Rozdział 38

1. Nadto zrobił z drzewa akacjowego ofiarnicę całopaleń; pięć łokci długości oraz pięć łokci szerokości, czworograniastą, zaś jej wysokość miała trzy łokcie. **2.** I na czterech jej węgłach zrobił narożniki, a jej narożniki z niej wychodziły, oraz obłożył ją miedzią. **3.** Zrobił też wszystkie naczynia ofiarnicy: Garnki, łopatki, czasze, widelki oraz węglarki. Wszystkie jej naczynia zrobił z miedzi. **4.** Zrobił także do ofiarnicy kratę z miedzi, w formie siatki pomiędzy jej okoleniem, na spodzie, u jej połowy. **5.** I odlął cztery

pierścienie na cztery węgły miedzianej siatki, jako osady drążków. **6.** Zaś drążki zrobił z drzewa akacjowego oraz obłożył je miedzią. **7.** I wprowadził drążki do pierścieni po bokach ofiarnicy w celu unoszenia jej na nich; bowiem zrobił ją pustą, z desek. **8.** Zrobił też wannę z miedzi oraz z metalicznych zwierciadeł kobiet, położnic, które się zbierały u wejścia do Przybytku Zboru. Nadto z miedzi podstawę wanny. **9.** Zrobił również dziedziniec. Po południowej stronie, na prawo, osłony dziedzińca były z kręconego bisioru, długości sto łokci. **10.** Do nich dwadzieścia słupów, a do nich dwadzieścia podszupki z miedzi; zaś haczyki u słupów oraz ich klamry były ze srebra. **11.** Także po północnej stronie osłony długości sto łokci, a do nich dwadzieścia słupów i do nich dwadzieścia podszupki z miedzi; zaś haczyki u słupów oraz ich klamry były ze srebra. **12.** A po stronie zachodniej osłony na długość pięćdziesiąt łokci i do nich dziesięć słupów oraz dziesięć podszupki. **13.** I od strony przedniej, ku wschodowi, także pięćdziesiąt łokci. **14.** Dla jednego skrzydła było piętnaście łokci osłon, trzy ich słupy i trzy podszupia. **15.** Także dla drugiego skrzydła, na drugiej stronie wrót dziedzińca piętnaście łokci osłon, trzy ich słupy oraz trzy podszupia. **16.** Wszystkie osłony wokół dziedzińca były z kręconego bisioru. **17.** A podszupia do słupów były z miedzi, haczyki słupów i ich klamry ze srebra oraz powłoka ich wierzchów ze srebra; w ten sposób wszystkie słupy dziedzińca były powiązane srebrem. **18.** Zaś kotara na wrota dziedzińca była wzorzystego wyrobu z błękitu, purpury, karmazynu oraz kręconego bisioru długości dwadzieścia łokci, a wysokości pięć łokci, odpowiednio do osłon dziedzińca. **19.** Nadto do niej cztery słupy, a do nich cztery podszupia z miedzi, ich haczyki ze srebra i powłoka ich wierzchów oraz klamry ze srebra. **20.** A wszystkie kołki do Przybytku oraz wokół dziedzińca były z miedzi. **21.** Oto materiały policzone dla Przybytku Przybytku Świadectwa, które zostały wyliczone z polecenia Mojżesza. Zaś służba Lewitów była pod dozorem kapłana Ithamara, syna Ahrona. **22.** Becalel, syn Urego, który był synem Chura z pokolenia Jehudy, wykonał wszystko, co WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **23.** A był z nim Oholiab, syn Achisamacha z pokolenia Dan, rytownik, pomysłodawca i hafciarz na błękitie, na purpurze, na karmazynie oraz na bisiorze. **24.** Wszystkiego złota potrzebnego do dzieła na całą robotę świętego miejsca, tego złota złożonego w darze było dwadzieścia dziewięć talentów i siedemset trzydzieści szekli, według świętego szekla. **25.** Zaś srebra od policzonych ze zboru było sto talentów i tysiąc siedemset siedemdziesiąt pięć szekli, według świętego szekla. **26.** Beka na głowę czyli pół szekla, według świętego szekla od każdego przychodzącego do spisujących, od lat dwudziestu i wyżej, czyli od sześć razy trzech tysięcy pięćuset pięćdziesięciu. **27.** A te sto talentów srebra służyło do odlewania podszupki świętego miejsca oraz podszupki zasłony; sto podszupki ze stu talentów, po talencie na podszupie. **28.** A z tysiąca siedmiuset siedemdziesięciu pięciu szekli zrobił haczyki do słupów, powłókł ich wierzchy oraz połączył je klamrami. **29.** Zaś złożonej w darze miedzi było siedemdziesiąt talentów i dwa tysiące czterysta szekli. **30.** Więc zrobił z niej podszupia u wejścia do Przybytku Zboru, ołtarz miedziany i do niego miedzianą kratę oraz wszystkie przybory ołtarza. Także podszupia wokół dziedzińca, podszupia u wrót dziedzińca, wszystkie kołki Przybytku i wszystkie kołki dziedzińca, które były wokoło.

Rozdział 39

1. Z błękitu, purpury i karmazynu zrobili przetykane szaty do służby w świętym miejscu; zrobili też święte szaty dla Ahrona, tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. 2. Zrobił też naramiennik ze złota, błękitu, purpury, karmazynu oraz kręconego bisioru. 3. Wykuli złote blaszki i pokrajali je w nici do przetykania przy wymyślnej robocie, wśród błękitu, purpury, karmazynu i wśród bisioru. 4. Zrobili przy nim wiążące się przyramki, które zawiązywał na swoich dwóch końcach. 5. A pas, którym się przepasywał był na nim oraz stanowił jego przedłużenie, takiej samej z nim roboty ze złota, błękitu, purpury, karmazynu oraz kręconego bisioru tak, jak WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi. 6. Przygotowali także kamienie onyksu, obwiedzione złotymi oprawkami i wyrzeźbione rzeźbą jak pieczęcie, według imion synów Izraela. 7. I oprawili je na przyramkach naramiennika, jako kamienie pamiątkowe dla synów Izraela; tak, jak WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi. 8. Nadto wymyślną robotą zrobili napierśnik, taką samą jak naramiennik ze złota, błękitu, purpury, karmazynu i kręconego bisioru. 9. A był czworograniasty, bo napierśnik zrobili jako podwójny; na pięć długości oraz na pięć szerokości i podwójny. 10. Nasadzili na niego cztery rzędy kamieni, według następującego porządku: Rubin, topaz i szmaragd rząd pierwszy; 11. karbunkuł, szafir i beryl rząd drugi; 12. opal, agat i ametyst rząd trzeci; 13. chryzolit, onyks i jaspis rząd czwarty. W swych osadach kamienie obwiedzone były złotymi oprawkami. 14. A tych kamieni było dwanaście, według imion synów Izraela, według ich imion wykonanych rzeźbą jak pieczęcie; każdy ze swoim imieniem, dla dwunastu pokoleń. 15. Zrobili również graniaste łańcuszki dla napierśnika, wykonane plecioną robotą ze szczerego złota. 16. Zrobili też dwie złote oprawy oraz dwa złote pierścienie i przytwierdzili oba te pierścienie do obu końców napierśnika. 17. I włożyli dwie owe złote plecionki w dwa pierścienie na końcu napierśnika. 18. A oba końce dwóch plecionek przytwierdzili do obu opraw; zaś te osadzili na dwóch przyramkach naramiennika, z przedniej jego strony. 19. A gdy zrobili jeszcze dwa złote pierścienie, przyprawili je do dwóch końców napierśnika znajdujących się na jego skraju, ze strony naramiennika, od wewnątrz. 20. I zrobili jeszcze dwa złote pierścienie oraz przyprawili je do dwóch przyramek naramiennika, u spodu, z przedniej jego strony, nad pasem naramiennika. 21. Potem przywiązali napierśnik błękitnym sznurkiem od jego pierścieni, do pierścieni naramiennika aby został na pasie naramiennika, a napierśnik aby się nie usuwał od naramiennika; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. 22. Zrobili także płaszcz pod naramiennik, wykonany robotą przetykaną, cały z błękitu. 23. A w jego środku był otwór płaszcza, taki jak otwór pancerza; zaś u jego otworu była wokół obszywka, aby się nie rozdzierał. 24. Zaś na skrajach płaszcza zrobili granatowe jabłuszka z błękitu, purpury i kręconego karmazynu. 25. Zrobili także dzwonki ze szczerego złota i wokół, na skrajach płaszcza, zawiesili dzwonki pośród granatowych jabłek, pomiędzy jabłkami granatu. 26. Dzwonek i granatowe jabłuszko, dzwonek i granatowe jabłuszko tak było wokół na skrajach płaszcza, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. 27. Zrobili też z bisioru spodnie szaty dla Ahrona oraz dla jego synów, wykonane robotą przetykaną. 28. Nadto zawój z bisioru, ozdobne mitry

z bisioru, lniane spodnie z kręconego bisioru, **29.** i wzorzystego wyrobu pas z kręconego bisioru, błękitu, purpury i karmazynu; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **30.** Zrobili również diadem, świętą koronę ze szczerego złota i napisali na niej pismem, roboty jak z pieczętek: Święte WIEKUISTEGO. **31.** Nadto przymocowali do niej błękitny sznurek, aby ją na wierzchu przywiązać do zawoju; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **32.** I tak została ukończona cała robota wokół przybytku Przybytku Zboru; a synowie Izraela wykonali wszystko tak, jak WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi; tak właśnie wykonali. **33.** Zatem dostarczyli Przybytek Mojżeszowi; Przybytek oraz wszystkie jego przybory: Zapinki, bale, poprzeczki, słupy i jego podszupia; **34.** pokrowiec z czerwono barwionych skór baranich, pokrowiec ze skór borsuczych, zasłaniającą zasłonę; **35.** Arkę Świadectwa, jej drążki oraz wieko; **36.** stół oraz wszystkie jego przybory, chleb wystawny; **37.** szczerozłoty świecznik i jego lampy lampy do zapalania, wszystkie jego przybory i olej do oświetlania; **38.** złożony ołtarz, olej do namaszczenia, kadzidło z wonności i kotarę do wejścia do Przybytku; **39.** miedzianą ofiarnicę i do niej miedzianą kratę, jej drążki i wszystkie jej przybory, wannę i jej podnóże **40.** osłony dziedzińca, słupy i ich podszupia, kotarę do bramy dziedzińca, sznury i jego kołki oraz wszystkie przybory do służby w przybytku do Przybytku Zboru. **41.** Nadto służbowe szaty do służby w świętym miejscu, święte szaty dla kapłana Ahrona i szaty jego synów do wykonywania kapłaństwa. **42.** Synowie Izraela wykonali całą tą robotę tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **43.** Więc Mojżesz obejrzał całe dzieło bo oto je wykonali; wykonali tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi; zatem Mojżesz im błogosławił.

Rozdział 40

1. Nadto WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **2.** W dzień pierwszego nowiu, pierwszego dnia tego miesiąca wystawisz przybytek Przybytek Zboru. **3.** I postawisz tam Arkę Świadectwa, a arkę zakryjesz zasłoną. **4.** Wniesiesz też stół i urządziś na nim porządek. Wniesiesz świecznik oraz zapalisz jego lampy. **5.** Postawisz złożony ołtarz do kadzenia przed Arką Świadectwa oraz zawiesz kotarę u wejścia do Przybytku. **6.** A ofiarnicę całopalenia postawisz przed wejściem do przybytku Przybytku Zboru. **7.** Ustawisz też wannę pomiędzy Przybytkiem Zboru a ofiarnicą oraz nalejesz do niej wody. **8.** I ustawisz wokół dziedziniec oraz zawiesz kotarę u wrót dziedzińca. **9.** Weźmiesz też olej namaszczenia oraz namaścisz Przybytek i wszystko, co w nim jest; poświęcisz go oraz wszystkie jego przybory, więc będzie świętym. **10.** Namaścisz też ofiarnicę całopaleń i wszystkie jej przybory; poświęcisz ofiarnicę, więc ofiarnica będzie świętym świętych. **11.** Namaścisz także wannę i jej podnóże; i ją poświęcisz. **12.** Przyprowadzisz również Ahrona i jego synów do wejścia do Przybytku Zboru oraz obmyjesz ich wodą. **13.** Ubierzesz Ahrona w święte szaty, namaścisz go i go poświęcisz, aby Mi piastował kapłaństwo. **14.** Przyprowadzisz też jego synów i ubierzesz ich w spodnie szaty. **15.** I ich namaścisz, jak namaściłeś ich ojca, aby Mi piastowali kapłaństwo; i aby ich namaszczenie było ku wiecznemu kapłaństwu w ich pokoleniach. **16.** Więc Mojżesz to uczynił; tak, jak mu przykazał

WIEKUISTY tak uczynił. **17.** Zatem pierwszego miesiąca, drugiego roku, pierwszego dnia tego miesiąca stało się, że został wystawiony Przybytek. **18.** Mojżesz postawił Przybytek położył jego podłupia, postawił bale, założył poprzeczki oraz ustawił jego słupy. **19.** I rozpostarł namiot nad Przybytkiem oraz z wierzchu położył na nim pokrowiec namiotu; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **20.** Także wziął oraz włożył do arki świadectwo, założył drażki u arki, a z wierzchu położył na arkę wieko. **21.** Potem wniósł arkę do Przybytku, zawiesił zasłaniającą zasłonę i zasłonił Arkę Świadectwa tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **22.** W Przybytku Zboru, po północnej stronie Przybytku, na zewnątrz zasłony postawił także stół. **23.** I rozłożył na nim rząd chlebów przed obliczem WIEKUISTEGO; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **24.** A w Przybytku Zboru, po stronie południowej, naprzeciw stołu umieścił świecznik. **25.** Nadto zapalił lampy przed obliczem WIEKUISTEGO; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **26.** W Przybytku Zboru, przed zasłoną, postawił również złożony ołtarz. **27.** I zakadził na nim kadzidłem wonności; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **28.** Potem zawiesił kotarę u wejścia do Przybytku. **29.** U wejścia do przybytku Przybytku Zboru postawił też ofiarnicę całopaleń i złożył na niej całopalenie oraz ofiarę z pokarmów; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **30.** Nadto pomiędzy Przybytkiem Zboru a ofiarnicą umieścił wannę oraz nalał do niej wody do umywania. **31.** Więc umywali z niej swoje ręce i nogi: Mojżesz, Ahron oraz jego synowie. **32.** Obmywali się kiedy wchodzili do Przybytku Zboru oraz podchodzili do ofiarnicy; tak, jak WIEKUISTY przykazał Mojżeszowi. **33.** Nadto wokół Przybytku i ofiarnicy wystawił dziedziniec oraz zawiesił kotarę u wrót dziedzińca. Tak Mojżesz dokonał tego dzieła. **34.** Wtedy Przybytek Zboru okrył obłok i Przybytek napełnił majestat WIEKUISTEGO. **35.** Zatem Mojżesz nie mógł wejść do Przybytku, bo leżał na nim obłok i Przybytek napełniał majestat WIEKUISTEGO. **36.** A gdy obłok się wznosił znad Przybytku, synowie Izraela wyruszali na wszystkie swoje marsze. **37.** Zaś gdy obłok się nie podnosił, to nie wyruszali, aż do dnia jego wzniesienia. **38.** Gdyż na oczach całego domu izraelskiego, we wszystkich ich marszach, obłok WIEKUISTEGO był nad Przybytkiem dniem, a ogień był nad nim podczas nocy.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012